

POGODA

Dziś będzie pogoda częściowo słoneczna, ciepła. Temperatura najwyższa 70 stopni, w nocy 45 stopni. Wiatry południowe 8-10 mil na godzinę.

Jutro chłodniej, temperatura 60 stopni.

Wschód: — 5:50, Zachód: — 7:46.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 29 kwietnia — Piotra, Roberta, Bogusława.

Jutro — środa, dnia 30 kwietnia — Mariana, Katarzyny.

Pojutrze — czwartek, dnia 1 maja — Filipa, Jakuba.

No. 83

Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 29-go Kwietnia (Tuesday, April 29), 1975

Telephone BR unswick 8-8700 20¢

OSTATECZNA EWAKUACJA AMERYKANÓW

40,000 Uchodźców Przybywa Do U.S.

Podwyżka Wypłat Social Security

Washington (UPI) — Trzydzieści pięć milionów osób korzystających z wypłat ubezpieczenia społecznego (social security) ma otrzymać ośmioprocentową podwyżkę wypłat oraz dodatkowych wypłat z "social security" z końcem czerwca, jeśli Kongres nie przeprowadzi zmian w istniejącym prawie.

31 milionów osób korzystających z wypłat ubezpieczenia społecznego (social security) ma otrzymać ośmioprocentową podwyżkę wypłat w ramach wzrastających kosztów utrzymania, a cztery miliony starszych, ociemniałych i kalek otrzyma wyższe wypłaty w ramach "Supplemental Security Income."

Przeciętny emeryt korzystający z wypłat ubezpieczenia społecznego otrzyma \$200 miesięcznie, zamiast \$184; wypłaty dla starszej pary małżeńskiej wynosić będą \$341 zamiast \$314 miesięcznie, a maksymalne świadczenia w ramach "SSI" będą podniesione z sumy \$146 do \$157.50 dla osób indywidualnych, a z \$219 do \$236.60 dla pary małżeńskiej.

Koszta przewidzianych wyższych świadczeń obliczane są na sumę \$5.7 bilionów w pierwszym roku.

Ford Będzie Kandydatem

Washington (UPI) — Sekr. Prasowy Białego Domu Ron Nessen zapytany przez dziennikarzy czy wiadomość jaka ukazała się w tygodniku "Newsweek" że — "prezydent Ford powiedział swym politycznym przyjaciółm, że nie będzie ubiegał się o urząd prezydenta w r. 1976 ze względu na zły stan zdrowia jego żony oraz że nie ma czasu ani pieniędzy na prowadzenie kampanii" — jest wiarogodna — odpowiedział stanowczo "nie." Nessen odpowiadając na to pytanie powiedział, że "prezydent Ford stanowczo oświadcza, że wiadomość ta nie jest wiarogodna, gdyż zamierza ubiegać się o urząd prezydenta w roku 1976 i wszelkie sprzeczne z tym oświadczeniem wiadomości, nie mają żadnej podstawy."

Podobne oświadczenie wydał wczoraj i wiceprezydent Nelson Rockefeller, który powiedział że "od samego początku byłam pewnym, że prezydent będzie kandydatem w r. 1976 i jestem dalej tego pewnym." Rockefeller odmówił odpowiedzi na pytanie czy będzie znajdował się na tym samym balocie z Prezydentem, mówiąc "nie chciałbym uprzedzać wypadków ani też postawić go w ambasadę położeń."

Dziennik "Washington Post" podał, że były sekr. obrony Melvin R. Laird, długoletni przyjaciel Prezydenta, będzie przewodniczącym kampanii prezydenckiej w r. 1976.

Kongr. Hansen Zwolniony

Washington (UPI) — Sędzia federalny George L. Hart który przed kilku dniami skazał kongr. George Hansen (Idaho) na dwa miesiące więzienia za przekroczenie praw wyborczych w roku 1974, w piątek zniósł nałożoną na kongr. Hansena karę więzienia, zamieniając ją na karę \$2,000.

Sędzia Hart uznał, że kongr. Hansen "nie jest złym człowiekiem — a jedynie głupim" wobec tego zniósł nałożoną na niego karę więzienia, umożliwiając mu dalsze zasiedlanie w Izbie Niższej Kongresu.

Rozmieszczeni Zostaną w 3 Obozach

700 w Pierwszym Transporcie Ładuje Dziś w Kalifornii

Oceanside, Calif. (UPI) — Pierwszy transport 700 uchodźców wietnamskich ładuje dzisiaj w Kalifornii, gdzie będą rozmieszczeni w obozie wojskowym Pendleton, znajdującym się na wybrzeżu Pacyfiku, pomiędzy Los Angeles i San Diego. Ponad 20,000 uchodźców wietnamskich zostanie przewiezionych do tego obozu, a resztę z przeszło 40,000 uchodźców do dwóch innych obozów wojskowych w Ft. Chaffee, Arkansas i Eglin Air Base na Florydzie.

Władze wojskowe przystąpiły do stawiania namiotów w tych obozach w których przez najmniej 90 dni znajdą pomieszczenie uchodźcy wietnamscy, gdzie przejdą egzaminację lekarską i wstępne przygotowania do rozsiadania ich w Stanach Zjednoczonych.

Ewakuacja

Stany Zjednoczone zdołały ewakuować ponad 40,000 z zagrożonych przez komunistów Wietnamczyków, z ogólnej liczby 130,000 tych którzy współpracowali z Amerykanami w wojnie wietnamskiej i którym grozi zagłada ze strony komunistów. Kongres aprobował ewakuację 50,000 Wietnamczyków, w tym poważną liczbę spokrewnionych z Amerykanami rodzin wietnamskich. Największa liczba

Niszczycielski Atak Wroga Na Tan Son Nhut

Sajgon (UPI) — Atak bombowy na bazę lotniczą Tan Son Nhut, dokonany przez pilotów komunistycznych, zaskakujących za sterami samolotów amerykańskiej konstrukcji zdobytych na wojskach poł. wietnamskich w Da Nang i gdzie indziej — spowodował wielkie zniszczenia.

Z kół wojskowych pochodzi wiadomość, że zniszczone zostały trzy myśliwce odrzutowe F5 Freedom Fighters, cztery samoloty transportowe C119 Flying Boxcars, trzy samoloty C47 i jeden DC3.

Napastnicy po zrzuconiu bomb odlecieli. Wybuchy bomb, w które eksplodowały amunicji i salwy artylerii przeciwniczej wywołały popłoch w mieście.

Bombardowanie lotniska odbywało się w momencie, gdy samolot C130 Hercules, wiozący ewakuowanych, spóźnił się do startu. Samolot zdołał wystartować i zatoczył rundę nad miastem, ciągnąc za sobą smugę dymu, co zrodziło obawy, że doznał trafienia. Potem okazało się, że nie zameldowano żadnej katastrofy, więc przypuszczalnie samolot szczęśliwie doleciał do celu.

Z nastrojów panicznych, wywołanych bombardowaniem, skorzystali rabusie, którzy tłumem około 500 osób rzucili się do łupienia sklepu dla personelu amerykańskiego i przyległego do sklepu magazynu.

Rabujący wywozili w wózkach sklepowych wszystko, co im wpadło pod rękę — od mydła, poprzez puszkowane produkty do butelek z piwem. Władze amerykańskie już wcześniej ostrzegły obywateli Stanów Zjednoczonych, aby trzymali się z daleka od sklepu i polecieli sklep i magazyn pozostawić otwarte na pastwę rabusiom.

Stara Gra



Napad Na Konsulat Izraelski

Johannesburg (UPI) — Byli żołnierze izraelscy, zidentyfikowani później jako 24-letni David Protter, który swego czasu był strażnikiem, sprawującym wszystkie osoby przybywające do konsultatu izraelskiego w Johannesburgu, dokonali bez współników zbrojnego napadu na ten konsulat.

Protter wpadł do budynku konsularnego z pistoletem maszynowym w dłoniach i z miejsca zatrzymał 20 osób personelu w charakterze zakładników. Następnie zaczął z okien ostrzeliwać przechodniów na ulicy i zagroził wysadzeniem konsultatu w powietrze, jeżeli nie otrzyma "izraelskiego samolotu, który zawiezie go bezpiecznie do Tel Avivu" na rozmowę z premierem Yitzhak Rabinem.

Ambasador izraelski w Unii Pół. Afrykańskiej — Yitzhak Unna odmówił jakiegokolwiek rokowań z terrorystą.

Po 16 godzinach oblężenia i po etapowym zwalnianiu zakładników — Protter, bez jakiegokolwiek akcji ze strony policji, zszedł na dół i bez oporu poddał się policjantom.

W ciągu tych 16 godzin w czasie ostrzeliwania ulic zamachowcem zabił 4 osoby i ranił 32, w tym jedną poważnie.

Wszyscy zakładnicy wyszli z przegrody w stanie szoku nerwowego, ponieważ terrorysta — "osobnik dużego wzrostu i znający karate" — rzeczywiście miał przy sobie materiały wybuchowe.

Radio izraelskie podało wiadomość, że Protter został zwolniony z armii izraelskiej, ja ko osobnik o zachwianej równowadze umysłowej. Policja w Unii twierdzi, że zamachowiec urodził się w Unii, natomiast Izrael utrzymuje, że pochodzi on z Austrii.

Policja odmówiła skomentowania wiadomości, że zabici i ranni padli także od kul policyjnych "strzelców wyborowych", którzy ostrzeliwali terrorystę.

Tajne Obrady Bez Rezultatu

Cesne (UPI) — Przez trzy dni w tureckiej miejscowości Cesne obradowała elita intelektualna i finansowa Zachodu, starając się znaleźć rozwiązanie najbardziej palących problemów międzynarodowych.

Szczegółów tych obrad nie ujawniono, ale wtajemniczeni twierdzą, że nie osiągnięto żadnych rezultatów. "Nie uzgodniono nawet przyczyn, które spowodowały inflację, nikt nie zgłosił planu kontrolowania cen w skali światowej" — twierdzą wtajemniczeni.

W konferencji uczestniczyło ponad 100 najbardziej wpływowych i działających za kulisami bankierów, polityków i przemysłowców.

Bomba Przed Domem Agenta CIA

Denver, Colo. (UPI) — W poniedziałek przed północą wybuchła bomba przed domem urzędnika Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) James M. Sommerville, a druga bomba w południe w banku American National Bank, powodując poranienie sześciu osób. Bomba przed domem Sommerville, który wyjechał z miasta nie wyrządziła większej szkody, a żona Sommerville Allane i 14-letni syn nie odnieśli obrażeń.

Pierwsza bomba podrzucona w banku American wybuchła około południa, powodując okaleczenie sześciu urzędników biurowych, którzy wrócili wówczas do pracy po południowym posiłku. Policja prowadzi dochodzenia czy podrzucenie bomb nie było dziełem grup terrorystycznych.

ZSRR Zapewnia

Moskwa (UPI). W Moskwie przebywa syryjski minister spraw zagranicznych Halim Khaddam. W czasie obiadu na cześć gościa, sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko wygłosił przemówienie, w którym zapewnił, że "porozumienie zawarte w czasie blisko-wschodniej konferencji pokojowej w Genewie, zagwarantuje prawa do swobodnego istnienia wszystkich państw Bliskiego Wschodu, z Izraelem włącznie".

Sihanouk Wróci Do Kambodży

Phnom Penh (UPI). — Radio w stolicy Kambodży podało wiadomość, że w wyniku trzydniowego kongresu kambodżańskiego ruchu zwolennczego, komuniści zdecydowali jednomyślnie powierzyć stanowisko szefa państwa księciu Norodomowi Sihanoukowi i zdecydowali, że Kambodża będzie krajem neutralnym i nieangażowanym.

Stosowny komunikat odczytał przed mikrofonem przywódca komunistów — Khieu Samphan, który zachował dla siebie stanowisko wicepremiera i naczelnego wodza.

Spodziewane jest, że Sihanouk zakończy swój exil w Pekinie i wkrótce przybędzie do Kambodży, aby pochwalić swoją matkę.

Nie ma żadnych wskazań, które pozwalających ustalić — kiedy czerwony książę przybędzie do Phnom Penh.

W czasie wzmiankowanego kongresu komuniści opublikowali "listę śmierci", obejmującą nazwiska dygnitarzy z rządu Lon Nola.

W Paryżu rzecznik Pałacu Elizejskiego podał wiadomość, że kontakt radiowy z ambasadą francuską — w Phnom Penh został całkowicie zerwany w ub. sobotę. Ambasada, w której znalazło schronienie 610 uciekinierów, otoczona jest przez wojska komunistyczne.

Warunki życia pogarszają się w ambasadzie z godziny na godzinę. Próba nawiązania kontaktu z komunistami zawiodła. Samolot francuski z ładunkiem 10 ton żywności i leków czeka w Laosie na zezwolenie wylądowania w Phnom Penh.

Francja zaapelowała do Sekretarza Generalnego NZ dra Kurta Waldheima o interwencję i uzyskanie zgody czerwonych na ewakuowanie wszystkich uchodźców.

W gmachu ambasady francuskiej znalazło schronienie także kilku Amerykanów.

Prezydent Lon Nol Pozostał Na Hawajach

Honolulu, (UPI) — Znajdujący się na wygnaniu prezydent Kambodży, Lon Nol wprowadził się do swojej nowej rezydencji w Honolulu, której wartość obliczana jest na sumę stu tysięcy dolarów. Lon Nol powiedział dziennikarzom, że zamierza pozostać w Honolulu i że wysłał swe dzieci do okolicznych szkół. Władze federalne wycofały przydzielonych rodzinie agentów bezpieczeństwa, powiadając lokalną policję, ażeby roztoczyła opiekę nad rodziną Lon Nola. Większość swięty Lon Nola po przybyciu do Honolulu w dn. 10-go kwietnia, rozjechała się do Francji albo Tajlandu.

Rozkaz Forda Ewakuacji Amerykanów

Washington (UPI). — Prezydent Ford wczoraj rano — wydał rozkaz natychmiastowej ewakuacji wszystkich pozostałych w Sajgonie Amerykanów od 800 do 900 za pomocą helikopterów z zakotwiczonych blisko wybrzeży Wietnamu okrętów wojennych.

"Sytuacja w Sajgonie, — szczególnie w pobliżu lotniska, pogorszyła się do tego stopnia, że podjęcie tego kroku jest konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa pozostałym w Sajgonie Amerykanom.

Operacja ta zostanie przeprowadzona przez helikoptery wojenne, pod protekcją strzelców morskich i samolotów taktycznych. Użyjemy siły — podaje tekst rozkazu prezydenta — jeśli zajdzie tego konieczna potrzeba dla ratowania życia ewakuowanych."

Helikoptery marynarki wojennej lądowały wczoraj na lotnisku Ton Son Bhut, mierzycząc się blisko Sajgonu, zabierając stamtąd Amerykanów, których przewieziono na pokład amerykańskich okrętów wojennych.

Ewakacja Amerykanów — rozpoczęła się wczoraj o godz. 3:30 po południu, czas wschodu. Pentagon podał do wiadomości, że około 50 amerykańskich okrętów wojennych, na których znajduje się 6,000 strzelców morskich i 70 helikopterów, znajduje się u wybrzeży Wietnamu ażeby do pomocy w przeprowadzeniu ewakuacji Amerykanów z Wietnamu.

Prezydent Ford zwołał na wczoraj rano Radę Bezpieczeństwa Stanów Zjedn. do Białego Domu. Po zebraniu Rady — prezydent resztę wieczoru i niemal całą noc spędził na śledzeniu wraz z Sekr. Stanu dr Henry Kissingerem sytuacji w Wietnamie.

W międzyczasie w Pentagonie, przy udziale Sekr. Obrony Schlesingera, gen. George S. Brown, szefa łącznego sztabu amerykańskich sił zbrojnych i innych wysokich wojskowych przez całą noc śledzono przebieg ewakuacji Amerykanów — i sytuacji w Sajgonie.

Krwawy Rewanż

Belfast (UPI) — W rewanżu za zabicie dwa dni temu protestanta, bojówkarze protestanckie wdarli się do katolickiego klubu społecznego na przedmieściu Lurgan, gdzie odbywał się konkurs w rzucaniu strzałek do tarczy (dart) i kulami z pistoletów maszynowych ostrzelali 30 do 50 obecnych w klubie osób.

Trzech mężczyzn w średnim wieku zostało zabitych, a dwadzieścia zostało poważnie rannych. Po dokonaniu mordu, bojówkarze odjechali czekającym na nich samochodem.

Helikoptery "Marines" w Sajgonie

Żołnierze Sajgońscy Ostrzelali Autobusy Ewakacyjne

Sajgon (UPI) — Dziś rozgrywa się ostatni akt, kończący ponad dwudziestoletnie zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w wojnę indochińską. Na zlecenie prezydenta Forda, w łącznej akcji Pentagonu i Departamentu Stanu, podjęta została ostateczna ewakuacja obywateli amerykańskich z Wietnamu Pół.

Pod osłoną 50 okrętów bojowych floty USA, w tym pięciu lotniskowców oraz pod osłoną eskadr odrzutowców myśliwsko - bombowych F4 Phantom, ponad 80 helikopterów amerykańskiej piechoty morskiej przyleciało do Sajgonu, aby dopełnić ewakuacji 950 obywateli Stanów Zjednoczonych. Garstka, głównie dziennikarzy, z decydowała pozostać na własną odpowiedzialność.

W pierwszej fazie ewakuacji piloci helikopterów musieli zrzucić manewrować, aby uniknąć komunistycznych pocisków moździerzowych. Pojawienie się odrzutowców F4 zmusiło komunistyczną artylerię przeciwlotniczą do milczenia.

Ostatnie — miejmy nadzieję — ofiary amerykańskie zanotowano jeszcze wczoraj, gdy w nawale artyleryjskiej komunistów, skierowanej na bazę lotniczą Tan Son Nhut zginęło dwóch strzelców morskich USA, strzegących punktu ewakuacyjnego.

Wszystcy ewakuowani otrzymali polecenie zjawienia się w określonych punktach, w Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Szef Policji Portugalskiej Bredzi

Lizbona (UPI). — Brygadiera Otelo Saraiva Carvalho, szef wojskowej policji bezpieczeństwa w Portugalii, — zwołał konferencję prasową, aby ujawnić dziennikarzom "spisek" ekonomiczny Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, pomyślany jako bojkot wymierzony w Portugalii. Bojkot ten — zdaniem brygadiera — już przybrał kształt realny w postaci anulowanych kontraktów na zakup produktów portugalskich i anulowanych kredytów.

Carvalho zapewnia, że ani ten bojkot, ani wynik piątkowych wyborów nie powstrzyma junty w dążeniu do stworzenia w Portugalii ustroju lewicowo-socjalistycznego.

Szef bezpieczeństwa wprawdzie odrzucił możliwość amerykańskiej interwencji zbrojnej, bo uważa że interwencja taka "byłaby politycznym samobójstwem", ale wzywa obywateli do zachowania czujności i gotowości do zdławienia dywersyjnej akcji CIA, obliczonej na zakończenie gospodarki portugalskiej przez wywołanie strajków i sianie niezadowolenia w społeczeństwie.

Carvalho zakończył zapewnieniem, że w wypadku ataku Stanów Zjednoczonych — lub sił zbrojnych NATO na Portugalii, dowództwo portugalskie uzbior ludność i kierować będzie — działaniami podjazdowymi na wielką skalę.

Cypr Zapowiada

Nikozja (UPI). Rzecznik rządu cypryjskiego zapowiedział, że prezydent-arcybiskup Makarios przybędzie w dniu 5 maja do Washingtonu na konferencję z Sekretarzem Stanu Henry Kissingerem w sprawach Cypru.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P. oraz Towarzystwa Klubów polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Grupy 458 ZNP

Posiedzenie pod przewodnictwem prez. Józefa Grabiec odbyło się w niedzielę 13-go kwietnia. Protokół odczytany przez sekr. J. Jasińską przyjęto bez zmian.

Korespondencje. Od Komitetu Obchodu Konstytucji 3 Maja, prośba o pokrycie kosztów związanych z obchodem. Podziękowanie od Komitetu Rozwoju Gminy 88 ZNP i prezesa Fr. Kisielnickiego za wzięcie udziału w kontencie i zajęcie 2 miejsca. Nagrody otrzymali Grupa i sekr. fin. Frank Wrost.

List od Antoniego Piwoarczyka o wzięcie udziału

w 3 dorocznym kontencie fotograficznym. Zawiadomienie od Józefa Foszca o kontencie werbunkowym, który potrwa do 30 września br.

Sprawozdania. Z Dyrekcji Domu Czytelni Polskiej i z posiedzenia Wydziału KPA sprawozdanie z dała Janina Jasińska. Z Gminy 88 ZNP zdał prezes Józef Grabiec i wiceprezes Antoni Bień. — Z członkostwa i finansów Fr. Wrost.

Zarząd apeluje do wszystkich członków o wzięcie udziału w Obchodzie Konstytucji 3 Maja.

J. Jasińska, sekr.

Konferencja Na Tematy Słowiańskie w Cleveland

Konferencja słowiańska pn. "Midwest Slavic Conference" odbędzie się w dniach 1-3 maja 1975 r. na uniwersytecie Cleveland State, Euclid Ave., przy East 22 Str. Ponad sto naukowców, przemysłowców, muzyków i innych zainteresowanych kulturą Europy Środkowo-Wschodniej — ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych weźmie udział w obradach. Wszystkie sesje dostępne dla publiczności. — Wstęp bezpłatny.

Byłoby wskazane, — aby miejscowi działacze polonijni i wszyscy interesujący się sprawami polskimi — wzięli udział przynajmniej w sesjach na temat polskie.

Konferencja rozpocznie się rejestracją w czwartek 1 maja w godzinach od 6:30 do 9 wieczorem w UC 102 (numer pokoju). Tego samego dnia o godz. 8 wieczorem w MC w auditorium odbędzie się koncert muzyki Europy Wschodniej. Podczas koncertu będą wykonane między innymi utwory Lutosławskiego — Lutosławski's Polish Folksongs i pieśni tego samego kompozytora.

Ponadto publiczność będzie miała okazję zapoznać się ze starymi psalmami polskimi kompozycji Mikołaja Gomułka (1580). Wspomniane 3 Psalmy wykona CSU Collegium Musicum pod dyktando Judith Eckelmeyer.

Pisząc o tej konferencji — chcemy głównie zwrócić uwagę na jej polskie akcenty i tematy. Polska sesja — "Polish and Polish American Studies in the United State", której będzie przewodniczył Herman A. Szymański z Alliance College odbędzie się w piątek 2 maja w godzinach od 9:30 do 11:30 rano.

Podczas tej sesji wykład wygłosią — Sigmund S. Birkenmayer z Pennsylvania State University na temat — "Recent Changes in the spoken Polish language", Jerzy J. Maciuszko z Baldwin-Wallace College na temat — Polish Literature in English Translation", Thomas I. Monzell z Alliance College na temat — "The State of Polish American Studies Today", Harry E. Dembowski z Alliance College na temat — "The Union of Lublin: Polish Federalism the Golden Age".

W dyskusji wezmą udział — Gail Dolzenko i Rena Lamparska z Alliance College, Judith Zieliński-Zak z Ohio State U. i Konstantin Symons z Allegheny College.

Polska Sesja będzie w pokoju UC 362.

Podczas obiadu, który będzie w kafeterii UC 364 w godzinach 12:00 — 1:30 po poł. interesujący wykład na temat — "Detente and the Prospect for Academic Exchanges with the Soviet Union and Eastern Europe" — wygłosi dyrektor biura East European Programs przy Departamencie Stanu — Yale Richmond.

W sobotę, 3 maja w sesji od godz. 9:30 do 11:30 rano pt. "Teaching Slavic Studies in the secondary Schools" będzie wykład Roberta Carlson z uniwersytetu Michigan na temat — "Pre-College Russian and East European Studies — What's Happening"

W tym samym czasie na innej sesji "The Viability of the Duma" w pokoju UC 111, będzie wykład — Edwarda Chmielewskiego z uniwersytetu Tennessee na temat — "The Polish Question in the Duma".

Poza tym w pokoju UC 109 będzie sesja — "Slavic Literature Other Than Russian" podczas której Michał Barsz napisał z Ohio State U. wygłosi wykład na temat "Boris Pilnijk in Polish Literary Criticism: 1923-1932".

Konferencja zakończy się bankietem, programem scenicznym i zabawą taneczną w sobotę wieczorem.

Po szczegółowe informacje trzeba zwracać się do — prof. Jeanette Tuve, tel. 687-3935. Publiczność proszona.

Posiedzenie Dyrekcji Domu Gminy 88 ZNP

Miesięczne posiedzenie Dyrekcji Domu Czytelni Polskiej odbędzie się w piątek 2 maja o godz. 7 wieczorem, 1108 Kenilworth Ave.

Frank Wrost, prez.; Eugeniusz Wrost, sekr.

Rewia "Będzie Lepiej" w Cleveland

Rewia z Polski w wykonaniu znanych artystów polskiej estrady, teatru, filmu i TV pt. "Będzie Lepiej" zostanie wystawiona o godz. 8 wieczorem w South High School Auditorium przy Broadway.

Będziemy mieli okazję — spotkać i usłyszeć w piosenkach, monologach i skeczach — Jerzego Ofierskiego, Marianą Zakuckiego, Irenę Kwiatkowską, Stenę Kozłowską, E. Wiśniewską, M. Krajewską, Stanisława Ptaika i W. Kowalskiego. Akompaniować będzie Trio Muzyczne pod kierownictwem J. Derfla.

Tą pełną optymizmu, humoru i satyry rewie prezentuje Jan Wojewódka i zaprasza miejscową Polonię.

"Polka Festival"

Erie, Pa. (KW). Doroczny zjazd "United States Polka Association" odbędzie się w dn. 4go, 5go i 6go lipca, w "Seven Springs Mountain Resort", w Champion, Pennsylvania. W "Festiwalu" wezmą udział popularne orkiestry, takie jak — Eddie Blazonczyk, Happy Louie, Frank Yankovic, Alvin Styczynski, Corsairs, Ray Budzilek i inne.

Po dalsze informacje należy pisać pod następujący adres: Joe Fiedor, Box 157, Mt. Pleasant, Pa. 15666.

Czwarty doroczny "Spring Polka Festival" Matt Madurski odbędzie się w niedzielę, 25 maja, w Dreamland Ballroom, Conneaut Lake Park, Pa., gdzie przez 13 godzin przegrzany będzie pięć popularnych orkiestr. Po informację należy pisać na adres — Matt Madurski, 935 Market St., Meadville, Pa. 16335.



MADISON, WIS. — Mal Wickham idzie na wykład w uniwersytecie Wisconsin w Madison, mając lat 90, jest najstarszym studentem tej uczelni. Przed 40 laty był farmerem koło Janesville, Wis.



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Wł. Tomaszewski

Zbiórka Ligi Morskiej w sobotę pomiędzy Clark i Wacker Dr. o godz. 11 przed południem. Okręgi 2, 5 i 7 biorą czynny udział w parady majowej. Strój zimowy. Staśmy do szeregu wszyscy, niech nas będzie w parady jak najwięcej, pokażmy naszą narodową siłę, że możemy coś zrobić gdy będziemy chcieli.

Ważne Dla Członków Oddziału Tęcza Nr 40 L.M.

Regularne miesięczne posiedzenie Oddziału Tęcza nr 40 Ligi Morskiej odbędzie się 7 maja, w sali pnr. 1805 W. Division ul., początek o 12:30 po poł. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Zarząd prosi o liczne przybycie. W sobotę obchód 3-majowy w śródmieściu. Liga Morska bierze czynny udział w tym obchodzie. Pochód wyruszy od Wacker Drive

Przedłużony Mandat Wojsk ONZ

New York (N.D.) — Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła, bez żadnych głosów sprzeciwu, przedłużenie mandatu na dalsze trzy miesiące wojsk tej międzynarodowej organizacji na Półwyspie Syberyjskim, gdzie odgrywały one rolę "buforu" między izraelskimi a egipskimi siłami zbrojnymi.

Izrael domagał się takiego przedłużenia na sześć miesięcy, ale rząd egipski ostrzegł, że nie zgodzi się na taki dłuższy okres.

Otwarta pozostała natomiast sprawa dalszej obecności "korpusu ekspedycyjnego" ONZ w rejonie wzgórz Golan na granicy między Izraelem a Syrią. Mandat ich wygasa 31 maja, a rząd syryjski zapowiedział już, że nie zgodzi się na jego przedłużenie.

Postrzelita Porywacza

Denver, Colo. (UPI). — Uzbrojony bandyta napadł na piekarnię, zmuszając sprzedawcę — Vicki Van Male, lat 17, do wręczenia mu \$25 — znajdujących się w registrze.

Bandyta po uprowadzeniu Vicki, włożył pistolet do kieszeni i chciał ją pocałować. Dziewczyna rozmawiając z nim wydobyla z kieszeni bandydy pistolet i postrzeliła go w płuca. Po raniieniu bandydy Vicki uciekła, a bandyta został zabrany do szpitala.

Vicki, wzrostu 5 stóp i 4 cale, o wadze 117 funtów, powiedziała policji że pamiętała o przestrodze ażeby nie przerywać rozmowy z bandytą dla odwrócenia jego uwagi, to też skorzystała z chwiloowej jego nieuwagi — ażeby uwolnić się od bandyty.

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej

1 Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-iej po poł w przeddzień publikacji

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu

2 OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-iej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-iej po południu, tylko

3 NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (po niedzialek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-iej na dzień następny

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ogłoszeń — liczymy na taskawa współpracę

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Majowy Wieczór Klubu Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza do starowarszawskiej kawiarni "Honoratka" na majowy wieczór towarzyski w sobotę, 3 maja, o godz. 7:00 wiecz., w siedzibie Klubu pnr. 6965 W. Belmont Ave.

W programie gościnie wystąpią: Nina Przybychowska, aktorka Teatru Jaracza w Łodzi, znana Polonii z roli Racheli w "Weselu" Wyspiańskiego i hrabianki w "Trędowatej", Dorota Michalska, uczennica Szkoły Kazimierza Pułaskiego, która zdołała pierwsze miejsce drugiej grupy w konkursie recytatorskim polskich szkół z Chicago i okolicy, Władysław Dargiel, znany i lubiany piosenkarz i akordeonista.

Kongr. Derwiński o Wykorzystaniu Węgla

Washington (KW). — Kongresman Derwiński (R-Ill.), podkreśla że dla uporania się z kryzysem energetycznym, Stany Zjednoczone powinny wykorzystać swe bogate złoża węglowe przez wprowadzenie na uczelniach amerykańskich specjalnych laboratoriów dla prowadzenia doświadczeń naukowych z węglem, jako środkiem energetycznym.

Kongr. Derwiński w ub. roku został mianowany do Stanowego Komitetu — dla Spraw Węglowych przez gubernatora. — którego zadaniem będzie wykorzystanie ogromnych zasobów węglowych stanu Illinois.

Z Polskiego Klubu Kolegium Wright

Chicago Intercollegiate Council i Wright College Polish Club zaprasza na zabawę, jaka się odbędzie w sobotę, 3 maja z okazji obchodu Dnia Konstytucji 3-go Maja.

Uroczystość rozpocznie się o 7:30 w restauracji Golden Flame, 6417 W. Higgins Road (róg Higgins, Nagle i Foster).

Wstęp \$3.50 od osoby. Po rezerwacji telefonować do: Terry Budkiewicz, 725-6767 (po 6:30 wieczorem) lub Wierginii Kruzel — PA 5-5340. Bilety można nabyć także przy wejściu.

Natalia Gregulak, koresp.

Easy Shaping!

PRINTED PATTERN

4806
SIZES 8-18



by Anne Adams

Scallops turn front buttoning into a highly decorative detail! Notice also the seaming that lends new suppleness to the skirt. Send! Printed Pattern 4806: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 1 1/2 yards 60-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! end now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon 75c.

Seam + Knit Book \$1.25

Instant Money Crafts \$1.00

Instant Sewing Book \$1.00

Instant Fashion Book \$1.00

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

59 (Ciąg dalszy)

Godziny upływały wolna, żaden ruch żywszy, żaden alarm, nie zakłóciły ciszy.

Dozorca nie zauważył przeto, bo godzina jego wizyty minęła już niewątpliwie.

Uszedł więc pierwszego niebezpieczeństwa! Było to dobrą wróżbą.

Na koniec przyszła chwila decydująca. Na korytarzu dały się słyszeć nagle powolne stąpania.

Dantes zebrał całą swą odwagę, wyprężył się i przytulił oddech.

Przy drzwiach celi kroki te zatrzymały się, otworzyły się drzwi i dwóch ludzi weszło do celi. Zaczęli się oni zbliżać do niego, załśniło blade światło, potem dało się słyszeć stuknięcie mar, na kamiennej posadzce postawionych.

Na koniec ludzie ci podnieśli w górę worek, a z nim — i jego.

— Ależ jak na starca — to porządnie ciężki!

Mówią, że co rok przybywa człowiekowi pół funta wagi.

— Zrobiłeś węzeł?

— Po co węzeł?... — pomyślał Dantes.

Ułożono go wreszcie na marach, dwaj grabarze, poprzedzani tym, który niósł latarnię, a który oczekiwał na korytarzu, zaczęli wchodzić po schodach.

I nagle — owionego żywego trupa świeże powietrze nocy. Dantes rozpoznał od razu, że wiatr był północno-wschodni.

Tragarze uszli ze dwadzieścia kroków, potem zatrzymali się i postawili mary na ziemi.

Jeden z niosących oddalił się.

— Gdzież jestem? — zapytał Dantes sam siebie.

— Wiesz co, że on bynajmniej nie jest tak bardzo znów lekki — rzekł pozostały przy marach, siadając na jednym ich końcu.

— Powiedz mi też, ty bestjo, — zawołał następnie — czy też ty znajdziesz kiedy to, czego szukasz?

— Czego on chce i czego on szuka? — pomyślał znów Dantes.

Wykrzyknik ukontentowania rozległ się nagle w ciszy.

— Ale też naszkukałem się porządnie, zanim znalazłem!

— Ach!... niedołęga jesteś.

Szczęśliwy znalazca zbliżył się do Dantesa i złożył obok niego jakiś ciężki przedmiot, że aż mary zadrżały bardzo silnie. Jednocześnie skrepowano Dantesowi silnie nogi.

— A więc węzeł masz?

— Bądź spokojny, wszystko jest w porządku.

— A więc dałeś w drogę.

Podnieśli mary i poszli.

Uszli nie więcej jak pięćdziesiąt kroków i zatrzymali się, póki nie utworzono im bramy twierdzy. Po chwili byli już po za jej murami.

I Dantes, po tylu latach, usłyszał szum fali, bijącej o brzeg.

— Szkaradny czas — rzekł jeden z nich. — Biedak nie najlepszą mieć będzie podróż.

— Masz rację. Biedny opat zmkonie niezawodnie; samochcę się naraża, na niebezpieczeństwo kataru.

I głośno roześmiali się obaj.

Dantes nie mógł pojąć znaczenia tego żartu, jednakże zimny strach zmroził mu ręce.

— No, na koniec jesteśmy na miejscu.

— Nie, parę kroków przejść musimy jeszcze. Pamiętaj, przecie, jak ten, cośmy go nie tak dawno w podróż podobną wyprowadzili, nie dotarł do celu, lecz rozbił się o skały?

Poszli kilkanaście jeszcze kroków, potem Dantes uczył, że jeden bierze go za głowę, drugi za nogi i... że go zaczynają kołysać.

— Raz, dwa, trzy... zawołali jednocześnie.

I w tym samym momencie Dantes uczył, że został wyrzucony w przestrzeń, że przebiegał powietrze jak ranny ptak, z niewysłowioną, zawrotną szybkością. Spadał. Zamarło serce.

Spadał coraz szybciej, szybciej i tak okropnie długo!...

Aż na koniec, jak strzaskany maszt, wpadł w wodę jak lód zimna.

Z piersi jego się wydarł nieświadomy krzyk.

Tak więc Dantes został rzucony w morze, na dno którego ciągnęła go kula trzydziesto-sześć funtowa, do nog przywiązana.

Cmentarzem zamku If było morze.

CZĘŚĆ III. NA WOLNOŚCI.

ROZDZIAŁ I. Wyspa Tibulen.

Dantes pozbawiony tchu, odurzony, tyle miał jednak przytomności umysłu, że wstrzymał oddech; mając zaś prawą rękę na wszystkim przygotowaną, w jednym mgnieniu oka rozciął worek i wydobył się z niego do połowy ciała. Mimo to, czuł, że jest gwałtownie pociągany w dół przez kulę; przeciał więc szybko powróć krępujący mu nogi i, uderzwszy silnie nogą, — wypłynął swobodnie na powierzchnię morza, gdy tymczasem kula wraz z workiem poszła dalej w dół, na dno morza.

Dantes na powierzchni wód wypłynął, lecz jedynie dla zacerpnięcia powietrza, obawiając się bowiem, by grabarze nie spostrzegli go, — dał nurka ponownie.

Gdy po raz drugi na powierzchnię wypłynął, był już daleko od miejsca gdzie go wrzucono. Podniósł się tedy na fali i rozejrzał wokoło. Odrazu spostrzegł, że niebo grozi burzą, krótkie fale bezładnie się na morzu przewalały; smagał je wiatr.

Stała w mroku posępna skala, która mu zabrała życia połowę.

Na jej szczycie silna latarnia morska rzucała na morze swe blaski. Dzięki niej, Dantes mógł zobaczyć, że dwaj grabarze stali pochyleni, jakby wpatrując się w morskie odmęty.

Musieli oni niewątpliwie usłyszeć krzyk, który się wydarł z jego piersi.

Gdy Dantes to spostrzegł, zanurzył się natychmiast i dopiero w znacznej odległości od miejsca, z którego zrzucono go w morze — wypłynął. Przyszło mu to z łatwością, ponieważ był nurkiem zawołanym; w Marsylii cieszył się przecież sławą najlepszego pływaka w mieście.

Nurkował też teraz tak długo, aż latarnia znikła mu z oczu. Wtedy był już pewien, że nie zostanie dostrzeżony.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Z Posiedzenia Wydziału Kobiet Okręgu XII-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII-go ZNP, odbyło się w środę, dnia 23-go kwietnia, b.r., w sali Plac. 2-eg SWAP, pnr. 4800 So. Wood ulica.

Posiedzenie zagaiła kom. H. Orawiec, w obecności 23 delegatów reprezentujących 9 Gmin i 8 Grup.

Powstaniem i odmówieniem modlitwy uczczono pamięć zmarłych m. in. s. p. Andrzeja Jachad, b. prez. Gm. 55-iej, s. p. E. W. Aramytysa, prezesa Kom. Domu Młod. Okr. 13-go i s. p. Rozalii Maciusek z Gm. 2244 ZNP. Cześć ich pamięci! Odmówiono także modły za chorych Związkowców i Związkowczynie, życząc im szybkiego powrotu do zdrowia.

Obszerne i wyczerpujące sprawozdanie ze swych czynności i reprezentacji zdała kom. H. Orawiec, która zarazem złożyła serdeczne podziękowanie Paniom za życzenia, modlitwy i kartki, które otrzymała jej mamusia p. S. Furmaniak, podczas pobytu w szpitalu. Na wniosek p. J. Binkowskiej sprawozdanie p. Komisarki zostało przyjęte z uznaniem. Dalej sprawozdanie zdały — wicepr. G. Gajda, hon. dyr. C. F. Dienes, sekr. M. L. Szeląg i skar. Z. Witkowska.

Kom. H. Orawiec, złożyła gratulacje hon. dyr. C. F. Dienes, która na bankiecie Awards-Dinner Kongr. Pol. została odznaczona za jej nieustraszoną pracę dla Kongresu, dalej p. Komisarka złożyła gratulacje p. K. Modzelewskiej, która była odznaczona na bankiecie Gminy 39-iej za jej piękną pracę, jesteśmy jak zaznaczyła p. Komisarka bardzo dumni z naszych Pań Wydziału Kobiet.

Komitet Zabaw

Przew. G. Gajda, przedstawiła program imprez na rok obecny — Hawaiian Nite będzie prowadzona, połączona z dodatkowymi atrakcjami, jak tylko będzie można dostać odpowiednią salę. Następna uroczystość to Dzień Matek, dalej Gwiazdka i Instalacja. Każda delegatka może przyprowadzić jednego gościa na Dzień Matek. Posiedzenie Komitetu Zabaw i Rozwoju — odbędzie się w poniedział. 12-go maja, Sekretarka

wysłać kartki, uprasza się o przybycie. G. Gajda będąc na Uroczystości Gminy 149 ZNP, w Rockford, Illinois, dowiedziała się, że tam nasze Związkowczynie interesują się pracą Wydziału Kobiet Okr. 12-go i była bardzo dumna słysząc tyle pięknych komplementów o naszej imprezie Hawaiian Nite, dalej w imieniu tych Pań złożyła gratulacje Wydz. Kobiet Okr. 12-go oraz miłe pozdrowienia, a więc wysiłek nasz, był oceniony.

Kom. H. Orawiec, złożyła serdeczne podziękowanie za współpracę i przy okazji złożyła serdeczne życzenia z okazji nadchodzącego Dnia Matek, wszystkim Mamusiom, Babusiom i Prababusiom, życząc im zdrowia i długich lat życia.

Wspólny Sejmik Wydz. Kobiet i Okr. 12-go ZNP, odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go maja, w Paradise Hall, pnr. 1758 W. 48-ma ulica, o godz. 1-iej po południu.

Dzień Młod. Okr. 12-go, w niedzielę, 29-go czerwca, w Yorkville, uprasza się o liczny udział.

Apel

Komisarka apeluje o jak najliczniejszy udział w paradzie 3-go Maja w śródmieściu oraz o udział w programie na Civic Center, niechaj nie braknie nikogo z nas.

Imprezy

Niedz. 27-go kwietnia, bankiet 50-lecia Grupy 2326 ZNP; sobota 17-go maja, bankiet 40-lecia Grupy 1972 ZNP; niedz. 25-go maja, bankiet 60-lecia Gminy 23-iej ZNP; niedz. 26-go paźd., bankiet 50-lecia Gminy 143-iej ZNP; sobota 1-go listop., bankiet 50-lecia Gminy 139-iej ZNP; sobota 15-go listop., bankiet 70-lecia Grupy 738 ZNP; sobota 29 listop. Dinner-Dance Stow. Dobr. przy ZNP.

Del. Gminy 79-iej p. Doloris Wanat, poddała się operacji w czwartek i znajduje się w szpitalu — Forkosh S. R. Memorial Hospital, pnr. 2544 W. Montrose Ave., Chicago, Illinois 60618. Życzymy p. D. Wanat szybkiego i zupełnego powrotu do zdrowia i współpracy z nami.

Helena Orawiec, komisarka; Genowefa Gajda, przew. komitetu imprez; Maria L. Szeląg, sekr.

Sejmik Okręgu 12-go ZNP Odbędzie Się 18 Maja, br.

Na mocy praw i ustaw Konstytucji ZNP — zwołuje wspólny Sejmik Wydziału Kobiet i Okręgu 12-go ZNP na niedzielę, dnia 18-go maja, na godzinę 1-szą po południu w sali Paradise pnr 1758 W. 48-ma ulica.

Zwracam się do wszystkich Gmin Okręgu 12 ZNP o wydelegowanie pełnej liczby delegacji. Mandaty podpisane

Z Gminy 41 ZNP

Apelujemy do wszystkich Pań Delegatek i Panów Delegatów o wzięcie udziału w Obchodzie i Manifestacji 3-Majowej, w sobotę, dnia 3-go maja, Pochód wyruszy punktualnie o godz. 12 w południe od Wacker Drive i State ul.

Patriotyczny program Manifestacji odbędzie się po pochodzie, na Civic Center Plaza przy Clark, Dearborn i Washington.

Nasi panowie Chorążowie są proszeni, aby stawili się punktualnie ze Sztandarami, aby wziąć udział w pochodzie.

Zaś w niedzielę prosimy wszystkich do wzięcia udziału w Uroczystej Mszy św. w kościele św. Trójcy, 1118 N. Noble ulica, o godz. 10:30 rano, punktualnie.

Chorążych prosimy, — aby stawili się do przemarszu do kościoła przed Domem Związkowym pnr 1514 W. Division ul., aby wspólnie wyruszyć w pochodzie do kościoła.

Posiedzenie Gminy

Posiedzenie Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę, 7 maja, o godz. 8 wieczorem punktualnie, w sali del. Anieli Leszczyńskiej. Z powodu złej pogody, nie było posiedzenia w kwietniu, — jest więc dużo spraw do załatwienia.

Zabawa Gminy 41 ZNP odbędzie się w niedzielę, 1 czerwca, w sali del. A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 1:30 po południu. Bilety wejściowe po \$1 można otrzymać na posiedzeniu. Kto może sobie pozwolić przoszonny jest o przyniesienie fantu na losowanie. Będzie nagroda — dla osoby, która przyprowadzi najwięcej gości.

Czesław Kościelak, prezes; Helena Stermińska, sekr.

Posiedzenie Komitetów Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie Komitetu Zabaw i Rozwoju, odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 Maja, o godz. 7-iej wieczorem, w sali Placówki 2 SWAP, pnr 4800 So. Wood ulica. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia i obecność członków obu Komitetów jest wielce pożądana.

Helena Orawiec, komisarka; Genowefa Gajda, przew. Kom. Imprez; Genowefa Wesołowska, przew. Kom. Rozwoju; Maria L. Szeląg, sekretarka.

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja 1975, w sali pp. E. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Bardzo ważne sprawy są do załatwienia, więc prosimy o obecność na tym posiedzeniu. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie z okazji Dnia Matek.

Zofia Buczkowska, komisarka; Eleonora Tragarz, sekretarka.

Ostatnie Instrukcje Przed Obchodem 3-Majowym

Zebranie Przedstawicieli Organizacji

Przewodnicząca Komitetu Manifestacji—Obchodu Konstytucji 3 Maja, p. Helena Szymanowicz zwołuje ostatnie posiedzenie przedstawicieli organizacji polonijnych biorących w Pochodzie udział we wtorek, dnia 29 kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali biblioteki ZNP, 1520 W. Division ul.

Na zebraniu tym podane zostaną ostatnie instrukcje i zarządzenia odnoszące się do Pochodu, jaki będzie 3 maja na State ulicy.

Każdy z przedstawicieli ma przygotować kartkę, na której ma być wypisana nazwa danego oddziału w Pochodzie (organizacji czy szkoły) itp., kto oddział ten prowadzi itp. Kartka ta zostanie oddana komendantowi przedstawiającemu nadchodzący oddział w Pochodzie. Funkcje komentatorów pełnić będą z trybuny znany komentator TV i kierownik programu polskiego w TV Robert Lewandowski oraz p. Connie Szeszeń ze stacji radiowej WRND.

Apel Placówki 5-iej SWAP

Koleżdy z Placówki Macierzystej Nr 5 SWAP są proszeni, aby gremialnie przybyli na State i Wacker Drive, o godzinie 11-iej rano, 3 maja, aby dołączyć się do Dywizji Weteranów.

Prosimy przybyć w umundurowaniu, a kto munduru nie posiada, prosimy przybyć w czapczkach organizacyjnych lub po cywilnemu. — Koleżdy którzy nie mogą maszerować, są proszeni — aby przybyli na State ulicę i aby wzięli udział w patriotycznym Programie i Obchodzie Manifestacji na Civic Center Plaza przy Clark, Washington i Dearborn.

Prosimy wszystkich Kolegów o wzięcie udziału w Manifestacji Majowej.

Są nieprawdziwe pogłoski, że Okręg 1-szy SWAP sprzedaje swój Dom Okręgowy, pnr 1239 N. Wood ul. Wyłonił się Komitet Odnowienia Domu Okręgowego, który z hasłem — "RATUJMY DOM BYŁEGO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO" zbiera najskromniejsze datki od ludzi dobrego serca, aby pomóc nam w odnowieniu i upiększeniu posiadłości byłego Żołnierza Polskiego.

Są możliwości — że będzie lepsza opieka nad okolicą Domu Weteranów, potrzeba tylko trochę wysiłku ze strony ludzi. Każdy nasz kolega jest proszony o złożenie swego datku na ręce Zarządu Placówki Macierzystej Nr 5 SWAP.

W piątek, dnia 9 maja odbędzie się posiedzenie Placówki, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Mieczysław Stermiński, komendant; Stanisław Pyka, adiutant.

"Maniak Graniczny"

Tygodnik warszawski "Polityka" donosi: "23-letni Eugeniusz K. z Koneczek w powiecie kłobuckim dostał już trzeci wyrok sądowy za to, że nielegalnie uciekał z Polski do Austrii, a gdy raz mu się udało, równie nielegalnie wrócił. W uzasadnieniu trzeciego wyroku sąd stwierdził: "Nie ulega wątpliwości, że będąc członkiem psychicznie normalnym, oskarżony jest manakiem w zakresie przestępstw granicznych".

Powstaje tylko pytanie czy sąd uznał Koneczka za "manakiem" dlatego, że uciekał, czy dlatego, że wrócił?

Ważne Posiedzenie Grupy 2326 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP, odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja, o godz. 7-iej wieczorem, w sali Marquette Fieldhouse, pnr. 6700 So. Kedzie Avenue.

Obecność wszystkich członków jest wielce pożądana. Przy tej okazji w imieniu członków Tow. Biała Róża, zasyłamy wyrazy współczucia naszej sekr. prot. Nancy Kocińskiej i jej Rodzinie, z powodu zgonu jej najmłodszego syna, Maria L. Szeląg, prezesa.



POLSKA. — Piękny zamek w Niedzicy, niedaleko Czerwnej w Pieninach.

Ze Sceny i Estrady

"Będzie Lepiej", Rewia z Polski, w Lane Technical, Ubiegłego Weekendu

Nowa rewia, sprowadzona z Polski przez Jana Wojewódkę, była miłą niespodzianką. Nie tyle może dla publiczności, która wszystkie imprezy z kraju wita entuzjastycznie, ile dla recenzenta, który nie może kierować się osobistą sympatią czy sentymentem i siłą rzeczy musi krytykować braki i niedociągnięcia.

Każda rewia jest składanką. Od reżysera i kierownika zależy układ programu, który tym razem był b. dobry. Arie operetkowe, melodyjne piosenki, dowcipne skecze, monolog, satyra, doskonałe wykonanie, świetny zespół orkiestrowy, zwykłe stroje pań, elegancie panów, tworzyły program rozrywkowy, przyjemny dla wzroku i słuchu, jeden z lepszych, jakie sprowadzano z Polski w ciągu kilku ubiegłych lat.

Innowacją, którą należy polecić z uznaniem, była satyra polityczna, cięta i dowcipna ("Wysadził kolumbyrę" w wykonaniu Ofierskiego, "Wspólny lot" — Ofierski i Kowalski, oraz w kilku wierszach Zaułkiego). Satyra polityczna była nieodłączną częścią programów w słynnych teatrach rewiowych przedwojennej Warszawy, cieszymy się z nawrotu do tej tradycji, gdyż ożywia to program. Na premierze sobotniej publiczność salwami śmiechu i burzą oklasków reagowała na tę innowację.

Reżyseria Zbigniewa Cieskiego, jak wspomnieliśmy powyżej, b. dobra. Efekty świetne, doskonałe, a nawet strona techniczna, która często pozostawia wiele do życzenia, tym razem bez zarzutu: żadnego zgrzytu mikrofonów.

Wykonawcy

Pisząc o wykonawcach trudno dać komukolwiek pierwszeństwo, wszyscy na wysokości zadania. Większość artystów z J. Ofierskim na czele znanej z poprzednich występów w Chicago. Nowicjuszem na tym terenie był Wacław Kowalski, b. dobry aktor charakterystyczny, świetny zwłascza w skeczach z Ofierskim. Ofierski jest nie tylko doskonałym komikiem, jest także autorem wielu tekstów. Publiczność wita go zawsze serdecznie i nie szczędi oklasków.

St. Kozłowska, piosenkarka o oryginalnej, pięknej barwie głosu, atrakcyjna, szymbowa, z finezją interpretuje piosenki. Po "Kujawiaku" i "Kto potrafi szepnąć" w pierwszej części, w drugiej wykonała "Moje Przeboje" —

Prof. A. Ruszkowski Wystąpił w Chicago

W obradującej w Chicago, w dniach od 23 do 26 kwietnia, konferencji International Communication Association, uczestniczył wybitny znawca zagadnień międzykulturowych, prof. dr. Andrew Ruszkowski, dyrektor Institute of Social Communications, St. Paul University, w Ottawie, Kanada.

Prof. Ruszkowski wygłosił w czasie konferencji odczyt pt. "The Role of the Holy See Observer to the United Nations as Intercultural Communicator".

Tematyka odczytu prof. A. Ruszkowskiego wynikała z faktu, że w ostatnich dwóch latach jest on z nominacji Watykanu świeckim członkiem Delegacji Stolicy św. do Narodów Zjednoczonych. To też posiada on osobiste doświadczenia, wynikające z ro-

wiązanek melodyjnych piosenek ze swego repertuaru. Urocz. p. Wacław E. Wiśniewski, b. dobra w piosence "Ballada o Maku" (słowa Ref-Rena) M. Krajewski uzupełnił uroczą trójkę aktorów, które otworzyły program. B. dobra w piosence "Jaka jest taka jest", a w numerze z S. Ptakiem, "Ach, te nożki" wzbudziłyby z pewnością zadróś Parzynek paryskim typowo szynkownym strojem — czarna sukienka, różowy kapelusik i różowa parasolka.

Irena Kwiatkowska, wybitnie utalentowana aktorka komediowa miała tym razem nieco słabsze teksty niż podczas ostatniego występu w Chicago. Nie jest to wina aktorki, ale przy słabszych tekstach potrafiła je ożywić.

Marian Załucki, popularny satyryk i poeta, miał duże pole do popisu w swych "Wierszach Satyrycznych". Wprawdzie w drugiej części programu wiersze p. Załuckiego były nieco frywolne, przeznaczone "tylko dla dorosłych", ale sposób podania łagodził najbardziej drastyczne i p. Załuckiego oklaskiwano z zapałem.

Stanisława Ptaka, czołowego solistę Operetki Śląskiej publiczność zna z występu w ub. roku. Śpiewał wysokiej klasy, dystyngowany, o wspaniałym głosie i, co niezasługuje w parze, dużej rutynie aktorskiej. Głosem tym potrafi operować zdumiewająco, czego dowodem była popularna piosenka amerykańska, z repertuaru zmarłego przed paru laty Louis Armstronga. Gdy po pięknych ariach z "Barona Cygańskiego" i "Man of Lamancha", p. Ptak wykonał "Hello, Dolly" — zdawało się, że słyszysz charakterystyczny głos Armstronga. Jeszcze bardziej po mistrzowsku wykonał śpiewak "Szampański Pieśń" z komedii muzycznej "My Fair Lady" (osnutej na sztuce Bernarda Shaw, "Pygmalion"). Najbardziej o. cenić to mogli ci, którzy widzieli tę komedię muzyczną na scenie, a także w filmie, gdzie ojciec Eliza Doolittle grał świetny aktor angielski Stan Holloway. S. Ptak góruje nad nim, gdyż posiada piękny głos.

Trio muzyczne pod kierownictwem J. Derfela (fortepian) z J. Rafalskim (gitara) i A. Zielińskim (perkusja) na wysokim poziomie. Janowi Wojewódce należą się szczere słowa uznania za sprowadzenie z zespołu do USA.

K. Cz.

Mayor i Rada Miejska Uchwalają Rezolucję Na Obchód 3-Majowy

Mayor miasta Chicago Richard J. Daley oraz Rada Miejska m. Chicago uchwalili na zebraniu rady, które odbyło się dnia 22 kwietnia 1975, by dzień 3 maja proklamować, ny został jako "Dzień Polskiej Konstytucji."

Wszyscy mieszkańcy miasta Chicago zostali zaproszeni do wzięcia udziału w obchodzie tego Święta i do uczestnictwa w Paradzie i w uroczystościach związanych z tą imprezą.

Trzecie Rezolucji, którą poparło wielu radnych m. in. al. Puciński, Gabiński, Zydzio, Keane, Mel, Saperstein, Stone, Burke i Laskowski podajemy poniżej w dosłownym brzmieniu.

RESOLUTION

WHEREAS, Americans of Polish origin and descent, throughout the history of Chicago, have contributed greatly to the enrichment of our culture, our civic pride and our economy; and

WHEREAS, their participation in commemorative observances in this city dates back to 1891 when, with an historic parade and patriotic program in downtown Chicago, they marked the Centennial of Poland's May 3rd Constitution of 1791; and

WHEREAS, annual observances of this great legislative document, known as the May 3rd Constitution of Poland, have reflected the patriotism and the commitment to the cause of freedom and the enhancement of the American way of life for which our fellow citizens of Polish origin and descent are so rightly known; and

WHEREAS, this year's May 3rd Constitution Parade and patriotic program will be returned to the downtown section of our city at noon on Saturday, May 3rd, 1975; and

WHEREAS, the May 3rd Constitution commemorations are recognized as deeply meaningful contributions of the Chicago Poles to civic patriotic activities in our city;

BE IT RESOLVED, by the Mayor and Members of the City Council of the City of Chicago, in meeting assembled this 22nd day of April, 1975, is hereby declared POLISH CONSTITUTION DAY in the City of Chicago; and further, all citizens young and old, are hereby invited and urged to participate in the great parade and traditional festivities.

Protest Przeciw Antypolskiemu Filmowi "QB VII"

New York (ND). — Przed gmachem ABC (American Broadcasting Co. Inc., 1330 — 6th Ave., NYC) odbyła się 22 bm. po poł. masowa manifestacja Polonii nowojorskiej przeciwko tej stacji (i jej sponsorom), nadającej w tych dniach film "QB VII" wg. powieści Leona Urisa, znieważającej Polaków.

Tendycyjny film ten przedstawia Polaków w roli wspólników Gestapo w akcji mordowania Żydów.

W pikietowaniu budynku ABC w ciągu 3 godzin uczestniczyło przeszło 300 osób.

Szczegółowe manifestacje ukazały się tegoż dnia o 10:30 wieczorem na programie "Kanału nr 11", w tym wywiad jego sprawozdawcy z drem L. Nadrowskim.

Napisy na transparentach w języku angielskim piętnowały haniebną rolę stacji i autora paszkwilu Leona Urisa, nazywając go Goebelsem naszych czasów.

"ABC's bigotry has no place in America", "ABC the hate channel", "Extravaganza on ABC's channel will be anti-Black, or anti-Puerto Rican, or anti Jewish or anti-Italian or they may just stick to the Poles", "Uris, gdzieś ty był w tym czasie, gdy mój mąż 5 lat cierpił w Dachau?"...

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 2 Maja

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Grupa 1532 ZNP zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie miesięczne odbędzie się w piątek, 2 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w domu p. E. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave. Jest dużo spraw do załatwienia i obecność członków jest bardzo pożądana. — Stanisław Scibio, prezes; A. Ptasinski, sekr. prot.

Niedziela, 4 Maja

Klub Brzeziny odbędzie swe przedwakacyjne posiedzenie w niedzielę, 4 maja, o godz. 2:30 po południu, w lokalu 2841 N. Kilbourn ave. Wszyscy członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, gdyż klub urządził zabawę taneczną w przyszłości. Po posiedzeniu zostanie podany poczęstunek z przekąską z okazji Dnia Matek i Dnia Ojców. — Stanley Jaskulka, prezes; Bernice Pacocha, sekr. prot.

Tow. Kopiec Pilsudskiego Gr.

1972 ZNP zawiadamia członkostwo, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 4 maja, o 2 po poł., w sali pnr. 4512 S. Marshfield ul. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1-iej po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie. — Za Zarząd Bolesław Białe, prezes; Andrzej Stawiński, sekr. prot.

Klub Parafii Śiedlińska odbędzie swe mies. posiedzenie w niedzielę, 4 maja, o 2:30 po poł., w sali Sikory, 4758 S. Marshfield ul. Uprasza się członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekr. prot.

Manifestacja zorganizowana została spontanicznie — staniem dra Leona Nadrowskiego, prezesa Americans of Polish Heritage Committee i ks. Longina Tolczyka, dyrektora Polsko - Słowiańskiego Centrum.

Podczas manifestacji zaprosił ich do swego biura dyrektor ABC Richard P. Gitter, oświadczając, że na skutek uprzednich skarg Polonii, film "QB VII" został nieco skorygowany, a obecnie nie jest w stanie go wycofać.

Dr Nadrowski i ks. Tolczyk ze swej strony oświadczili w imieniu manifestantów, że wysyłają zażalenie do prezydenta Stan. Zjedn., senatorów, kongresmanów i biura Federal Communication Commission, a pikietowanie powtórzą w następnych dniach.

Przegląd Filmów Amatorskich

W Bielsku Białej zakończył się I Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Filmów Animowanych "Fazy '75". Na festiwal nadesłano łącznie 105 filmów, a których 55 dopuszczono do oficjalnego przeglądu. Był to przegląd dorobku 30-lecia polskich filmowców-amatorów, których twórczość rozwija się bardzo obiecująco.

Jury przyznało Grand Prix "Fazy '75" filmowi "Szczęty" zrealizowanemu przez Stanisława i Krzysztofa Korzonkiewiczów. Dwie pierwsze nagrody otrzymały filmy "Jajo" Lesława Barana i "Ten najlepszy" Engelberta Krala.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 4 Maja

Klub Borek Wielki z parafii Śędziszów urządził zabawę stołkową w niedzielę, 4 maja, w sali West End VFW, 3120 N. Laramie ave., o godz. 2 po poł. Zarząd oraz komitet serdecznie zapraszają całą Polonię oraz sąsiadnie kluby. Do chód przeznaczony jest na odmalowanie kościoła w Śędziszowie. — Za Zarząd: Stefan Zabawski, prezes; za Komitet: Helena Suchan, przewodnicząca.

CHICAGO STEAM CLEANING
Forced Hot Water Extraction
Carpet & Furniture
Residential & Commercial
ADD: 10¢ per square foot
24 Hour Service
Chicago & Suburbs
252-0956
1357 N. Lawndale

Z Milwaukee

Beer Meister

PORTABLE REFRIGERATED DRAFT BEER BAR
It's fun to pull the tap and see fresh-foaming beer flow smoothly into your glass. Parties really live up when your guests can personally come to the "BEER MEISTER" and draw their own beer fresh from the tap. Summer living comes easy when you have the "BEER MEISTER" in your patio — move it where you will — inside or out. Fresh draft beer is always at your finger tips. Come in 7 DECORATOR COLORS. Call for details and brochure, or better yet, stop over for a "cool" one!

BEER MEISTER of WINSTON
(414) 483-8807

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) ...25c

Zbrodniczy Terror

Znowu, po okresie względnego spokoju, doszło do dramatycznego napadu niemieckich terrorystów na ambasadę Niemiec Zachodnich w Sztokholmie.

Terrorysty, uzbrojeni w broń maszynową oraz wyposażeni w dynamit, opanowali gmach ambasady w Sztokholmie, wysuwając żądania, aby władze niemieckie zwolniły z więzień grupę ponad dwudziestu terrorystów. Rząd w Bonn nie uległ szantażowi, a w rezultacie gmach ambasady został wysadzony w powietrze, zaś w strzelaninie zginęły trzy osoby, w tym niemiecki attaché wojskowy. Zatrzymani w ambasadzie przez terrorystów zakładnicy doznali obrażeń w czasie wybuchu.

Nowa tragedia w Sztokholmie, której sprawcami byli zorganizowani terroryści z grupy nazywającej się "Holger Meins Commando", przypomina w sposób wyjątkowo dramatyczny istnienie i działania anarchistycznych band, mających powiązania międzynarodowe. Szczególnie na terenie Niemiec Zachodnich zaznaczyła się w ostatnim czasie zbrodnia działalność terrorystów. Władze niemieckie, jak zdawało się, opanowały sytuację, przeprowadzając w skali całego kraju aresztowania członków różnych band, grasujących szczególnie w miastach, gdy w Berlinie w listopadzie ub. roku został zamordowany szef sądu, a wiosną tego roku został porwany tam kandydat na burmistrza, zwolniony następnie po otrzymaniu przez terrorystów 50,000 dol.

Anarchistyczne poczynania skrajnie lewicowych band na terenie Niemiec Zachodnich zakłócają życie kraju od kilku lat. Terroryści głoszą otwarcie, że chodzi im o obalenie istniejącego porządku prawnego. Bandy te uważają się nie za kryminalistów, ale za politycznych bojowników o jakiś tam ideał. To jednak, co jest wyrazem i wynikiem ich

działalności, nosi wyraźny charakter zbrodni. Istnieją ślady, że terroryści na terenie Niemiec mają powiązania z skrajnie lewicową, równie zbrodnia i terrorystyczną grupą "Czerwonej Armii Japonii", która znowu współdziała z terrorystami arabskimi i dokonała masakry na lotnisku w Tel Aviv.

Międzynarodowy charakter działalności różnych grup terrorystycznych występował i w formie porwania samolotów. To zagadnienie było w swoim czasie szczególnie niepokojące, bo zakłócało międzynarodową komunikację lotniczą.

Środki zaradcze podjęte przez różne kraje jakby przytłumiły możliwość terrorku, ale niestety nie doszło do uzgodnienia współpracy różnych państw w zwalczaniu terrorystów, bo niektóre kraje nie chcą widzieć w terrorystach zwykłych zbrodniarzy, a natomiast skłonne są przyznawać im status politycznych bojowników. Prócz tego w interesie niektórych krajów, dla przykładu części z nich w świecie arabskim, leżała działalność terrorystyczna, wymierzona przeciw Izraelowi i stąd właśnie kraje te dawały i dają schronienie zbrodniarzom.

Nie powiodły się starania, aby zagadnienie walki z terroryzmem uregulować układem międzynarodowym, a Narody Zjednoczone wykazały i w tej sprawie bezczynność, ograniczając się do wydawania oświadczeń bez wartości praktycznej.

To też terrorystyczne bandy zbrodniarzy nadal istnieją i grasują, a napad na niemiecką ambasadę w Sztokholmie ich zbrodniczy nastawienia. Napad ten wysuwa na porządek dzienny potrzebę podjęcia w międzynarodowej skali zabiegów, aby wreszcie rozwiązać haniebny problem międzynarodowego terrorku.

Nowy Problem Uchodźców

Jednym z następstw każdego konfliktu wojennego na wielką skalę jest problem uchodźców. Występuje on szczególnie jaskrawo, gdy w grę wchodzi sukcesy wojenne komunistów. Widzimy to ponownie, tym razem na terenie Azji, gdzie setki tysięcy ludzi uciekały przed ofensywą komunistów z Hanoi, zajmujących coraz to nowe obszary Wietnamu Południowego.

Stany Zjednoczone uruchomiły wstępne środki transportowe, dzięki czemu ponad 30,000 Wietnamczyków można już było ewakuować. Jest to ilość znikoma w porównaniu do około miliona ludzi, którzy w ocenie Washingtonu mogą być zagrożeni, gdy komuniści ostatecznie zajmą cały Wietnam Południowy. Chodzi tu o tych ludzi, którzy w ocenie komunistów podtrzymywali rząd w Sajgonie, oraz współpracowali z Amerykanami w różnej formie. Należy przyjąć, że rzeczywiście obawy o los tych ludzi są uzasadnione.

Dotychczasowa akcja ewakuacyjna przy pomocy statków i samolotów przyniosła wyniki, ale jej zakres jest skromny. Na

wyspach Guam i Wake na Pacyfiku oraz w Filipinach znajdują się już tysiące osób, które przecież nie mogą pozostać w tymczasowych obozach. Władze amerykańskie na Guam mają nadzieję, że można będzie wysłać do Stanów po 3,000 uchodźców dziennie, gdy jednocześnie każdy dzień przynosi do 5,000 uchodźców, co wytwarza trudności w zakresie transportu, rozlokowania i zaopatrzenia.

Washington zdaje sobie sprawę, że nie będzie mógł przyjąć wszystkich uchodźców. Według oceny asystenta Sekretarza Stanu, Roberta McCloskey, można oczekiwać przyjęcia przez Stany do 130,000 wietnamskich uchodźców, gdyż trudno byłoby przyjąć milion ludzi. Trzeba bowiem liczyć się i z nastrojami społeczeństwa, które znajduje się przecież nadal w trudnościach gospodarczych, a do tego wątpliwe jest czy Kongres uchwaliby olbrzymie sumy na przeprowadzenie ewakuacji na tak wielką skalę.

Tragedia Wietnamu Południowego zostanie więc na długi czas sprawą aktualną, a losy setek tysięcy ludzi zależne są od komunistycznego Hanoi.

Słuszne Żądania

Planowania produkcji przemysłowej i inwestycji nie można opierać na zgadywaniu. A na zgadywanie, czy Federal Reserve Board zwiększy zapas płynnej gotówki na rynku pieniężnym i obniży stopę procentową, są skazani nasi przemysłowcy i inwestorzy. Jeżeli Federal Reserve obniży stopę procentową nikt nie wie kiedy znowu ją podniesie.

W dodatku, pisze tyg. "Business Week", Federal Reserve posługuje się językiem przypominającym przepowiednie delickie, co prowadzi do różnych interpretacji. Każdy bankier, przemysłowiec i ekonomista rozumie inaczej w wypowiedzi przewodniczącego Federal Reserve Board Artura Burns'a.

Niepewność zwiększają jeszcze przecieki o poważnych rozdrzwiach wśród dyrektorów Federal Reserve. Podobno mniejszość ma stanowczo przeciwniejsze polityce przew. Burns'a, by przestał otaczać się tajemniczością i posługiwać się językiem kapłanek delickich, a równocześnie zwiększył obroty kapitału na rynku wewnętrznym. Apel poważnego tygodnika ma sens.

To i Owo

W Kopenhadze odbył się międzynarodowy zjazd naukowców poświęcony zapobieganiu i leczeniu toksykomanii. Przedstawiono na nim wyniki badań, dotyczących groźnego zjawiska, jakim jest zwiększające się nadużywanie leków i środków odurzających przez młodzież szkolną. Przyczyną tego zjawiska jest zdaniem naukowców: nuda, poczucie samotności, brak kontaktu z rodzicami i oderwanie od nurtu życia społecznego.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Co Dalej w Wietnamie?

THE NEW YORK TIMES — Rezygnacja prezydenta Południowego Wietnamu Nguyen Van Thieu ze swego stanowiska zmniejsza prawdopodobieństwo krwawych walk o Sajgon.

Powstała całkowicie nowa sytuacja i wszystkie zaangażowane w konflikcie strony wietnamskie mają obecnie sposobność do wypracowania politycznego układu, zgodnego z paryską umową rozejmową z 1973 roku.

Nie można mieć żadnych złudzeń, jeżeli idzie o pytanie, która ze stron dysponuje przeważającą siłą wobec 10-ciu północnowietnamskich dywizji okrążających Sajgon i opanowania przez nie trzech czwartych powierzchni kraju. Rząd sajgoński nie może też żywić jakichś realistycznych nadziei na kontynuowanie

rujującej polityki, która doprowadziła do upadku prezydenta Thieu. Aktualna sytuacja w Wietnamie jest jednak bardziej skomplikowana, by można ją było określić jako rezultat zubożycia jednego kraju przez drugi i by wykluczone były inne rokowania polityczne niż narzucone dyktatem zwycięzcy.

Stany Zjednoczone nie mogą i nie powinny czynić niczego dla zahamowania nieuniknionego procesu i ograniczyć się muszą do wywakuowania z Sajgonu wszystkich swych obywateli.

Przyszłość Południowego Wietnamu pozostaje nadal niejasna i tragedia jego ludności daleka jest od zakończenia. Ale przynajmniej mieszkankom Sajgonu oszczędzony może być los, jaki zagrażał zdawał się im jeszcze dwa dni temu.

Dobry Przykład

THE WALL STREET JOURNAL — Cztery lata temu Departament Stanu wysłał murzyńskiego funkcjonariusza do amerykańskiej ambasady w Południowej Afryce, by zadokumentować, że Waszyngton nie zamierza podawać się rasistowskiej polityce tego kraju. Murzyński dyplomata spełniał normalnie swe obowiązki w czasie dwuletniej swej służby w Pretorii. Była to ze strony Departamentu Stanu słusna decyzja. Obecnie jednak Waszyngton stoi w obliczu podobnego problemu, bo szereg państw, z którymi utrzymuje on stosunki, praktykuje dyskryminację etniczną, zarówno wewnętrzną, jak też "na eksport". Mowa oczywiście o krajach arabskich, które pod hasłem zwalczania "syjonizmu" — co w nieunikniony sposób prowadzi do antysemityzmu — bojkotują pewne banki i inne instytucje.

Najbogatsze z tych państw Arabia Saudyjska zastrzeżać się ma również przeciw obec-

ności na swym terenie amerykańskiego personelu dyplomatycznego, żydowskiego pochodzenia. Departament stanu zaprzeczył wprawdzie, by rząd Arabii Saudyjskiej oficjalnie zgłosił takie wymagania, ale faktem pozostaje, że nie ma żadnych żydów wśród członków amerykańskiej misji dyplomatycznej w Ryjadh.

Rzecznicy tego resortu twierdzą, że nie wiedzą, który z dyptomatów amerykańskich jest żydowskiego pochodzenia — w co raczej trudno uwierzyć. Znajdzie się jednak może taki żydowski dyplomata, mający kwalifikacje na stanowisko w ambasadzie w Ryjadh. Jego nominacja świadczyłaby pozytywnie o walorach, wyznawanych przez społeczeństwo amerykańskie. Arabia Saudyjska może być, jeżeli tego pragnie, rasistowskim krajem, ale Stany Zjednoczone powinny dać jasno do zrozumienia, że nie będą się podporządkowywać takiej polityce.

Czy Na Marne?

NOWY DZIENNIK — Przedstawiciele telewizji chodzą teraz po szpitalach inwalidzkich i pytają ludzi okaleczonych przez wojnę wietnamską, czy uważają, że ich ofiara poszła na marne. Inwalidzi odpowiadają różnie: jedni żalą się nad swoim zmarnowanym życiem, inni mówią: "Ach, gdybym tylko miał się jeszcze gdzieś tych Czerwonych dopaść..." Inni wywiadowcy prasowi nagabują posłów i senatorów: "Co pan powie rodzinom poległych, czy słusznie stracili syna, męża, brata?"

Te pytania są bezcelowe i niemądre. Nikt nie pyta poparzonego staruszka, czy uważa on, że słusznie gasił pożar; ani wdowy po policjancie, czy powinien być on narażony na bandytów.

Nikt, idąc na wojnę, nie otrzymuje gwarancji, że zginie tylko wtedy, jeżeli wojna osiągnie swój cel. Jedynie słuszne pytanie to: czy teraz należy chwycić za broń czy nie.

Wyobraźmy sobie, że polskich inwalidów odwiedzą dziennikarze i pytają: "Czy uważa pan, że obrona Polski w drugiej wojnie światowej warta była pańskiej ofiary, skoro i tak korzyści z niej wyciągnęli Sowieci, nie Polska?" Jedyną odpowiedzią na takie pytanie jest, że naród, którym chce żyć, musi się bronić, a obrona ojczyzny jest warta ofiary życia, zdrowia i mienia.

Z wojną wietnamską sprawa jest mniej jasna niż z obroną narodowego terytorium. Ale nie należy zapominać, że zanim wojsko amerykańskie ruszyło w wielkiej ilości do Wietnamu, Kongres niemal jednomyślnie udzielił prezydentowi Johnsonowi prawa wojowania, a w kraju nie podniosły się przeciw temu większe protesty. Opinia była zgodna, że tego wymaga interes nerwowy. Jeżeli to przekonanie było błędne, to trudno. Nikt nie może "wysiąść" ze swego narodu. Korzysta się z jego dorobku i bierze udział w placeniu za błędy. (W)

Po Tragedii Kambodży

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Z upadkiem Phnom Penh i opanowaniem tego miasta przez komunistów kończy się pierwsza faza tragedii Kambodży. Zarówno zwycięscy partyzanci jak Stany Zjednoczone ponoszą obecnie odpowiedzialność za umniejszenie potencjalnej dalszej tragedii.

Na "rebeliantach" ciąży obowiązek unikania represyjnych akcji i przystąpienia do konstruktywnego zadania odbudowy zdobytego przez siebie kraju. Stany Zjednoczone zaś ponoszą — ze względu na swe długoletnie zaangażowanie się w Kambodżę — specjalną odpowiedzialność za pociągnięcie z humanitarną pomocą dla tamtejszego narodu i jej organizacji w skali międzynarodowej. Kambodża grozi bowiem klęską głodową — przez kilka następnych miesięcy brak będzie ryżu, którego należy jak najszybciej dostarczyć, podobnie jak innych artykułów żywnościowych.

Poza tym Stany Zjednoczone wyciągnąć muszą odpowiedzialnie nauki z "lekcji Kambodży", która była właściwie "niewinną postronną ofiarą"

konfliktu wietnamskiego. Nie można twierdzić, że była to wojna, którą "zaczęliśmy i przegraliśmy". Stany Zjednoczone udzieliły rządowej armii kambodżańskiej wszelkiej potrzebnej pomocy militarnej, ale miejscowy rząd nie umiał jej należyście wykorzystać. "Morale" jego wojsk było po prostu tak niskie, że klęska była nieunikniona.

Bezczelowymi są obecnie spekulacje na temat możliwości utrzymania Kambodży jako neutralnego państwa, gdyby Stany Zjednoczone poparły rząd księcia Norodoma Sihanouka. Obecnie Kambodża stała się komunistyczna. Jest to rezultat naruszenia jej neutralności naprzód przez Północny Wietnam, a później przez Stany Zjednoczone, gdy prezydent Nixon nakazał bombardowanie jej terytorium — zapewniając przy tym amerykańskie społeczeństwo, że "respektuje" jej neutralność.

Jeżeli obecnie Stany Zjednoczone nauczą się szanować suwerenność innych państw, nauka wyciągnięta z tragedii kambodżańskiej nie pójdzie na marne.

Krzysztof Nienaski

Europa i Konflikty Poza Europą

Z natury rzeczy sprzeczki zawsze bardziej rzucają się w oczy, niż przyjaźń i współpraca. Weźmy dwa małżeństwa, obydwa wśród naszych osobistych, najbliższych znajomych: jedno żyje, jak pies z kotem, awantury, brewerie, — kłótnie, zdrady, rozwozy: wszyscy znajomi tej niedobrej pary tylko o tym mówią, komentując, krytykując jedną czy drugą stronę, a niekiedy nawet obie strony, z wyjątkiem własnej osoby. Druga para żyje szczęśliwie, zgodnie, po Bożemu, jak mówiono za szczęśliwych czasów, kiedy ludzie jeszcze wierzyli w Boga. Kto na nich zwraca uwagę? Normalnie nikt! Nudziarze, mówi się o nich, nie warto się nimi zajmować.

Tak samo jest z narodami. Handel światowy wzrósł ilościowo o 100 procent, z miliarda 600 milionów ton na 3 miliardy 200 milionów ton między r. 1964 a 1974, czyli wzrost fenomenalny, więcej, niż kiedykolwiek przedtem w krótkim okresie jednej dekady. I kto o tym wie? Nikt. Kto się tym interesuje? Nikt. W tym czasie flota handlowa naszego globu też wzrosła o 100 procent, i znowu kogo to interesuje? Nikogo!

Ale oto dwa kraiki, mniejsza o ich nazwy, żrą się ze sobą, grożą sobie wojną, mobilizują, wyzywają się wzajemnie. A sensacja światowa, alarmujące depesze, posiedzenia ONZ-etu etc. Mamy więc spazm, fałszywe wyobrażenie o sytuacji świata, widzimy wszystko przez szkła zniekształcające; co jest małe i bez znaczenia, wydaje się nam gigantyczne; co jest ważne wydaje się nam drobnym wydarzeniem.

Toteż w prasie światowej ciągle czytamy, że Europa Wspólnego Rynku jest na ostatnich nogach, że lada dzień wyzionie ducha. Nieprawda. Mimo błędów, kłótni — a człowiek jest z natury istotą kłótniawą — jesteśmy świadkami stałego zbliżenia państw zachodniej Europy, i to na wszystkich — polach. Mamy Wspólny Rynek. Rozłutuje się — krącają zawodowi pesymiści, czarownicy, Nieprawda. Handel między-europejski czyli członkowski, wzrósł w łonie dawnej Szóstki, a nawet obecnej Dziesiątki, dwa razy szybciej, niż na arenie ogólnoswiatowej. W roku 1957 pierwszym partnerem handlowym dla Francji była... Algieria, na drugim miejscu, Belgia, Luksemburg, na trzecim: W. Brytania, a NRF i Włochy znalazły się gdzieś na 10 czy 12 miejscu. A dzisiaj?

Pierwszym partnerem Francji — 20 procent całości jej obrotów handlowych z zagranicą — jest NRF, na drugim miejscu — Włochy, na trzecim — figurują Belgia i Luksemburg, na czwartym USA, a Algieria zleciała gdzieś na 15 czy 20 miejsce. Dla NRF: pierwszy partner Francja, drugi — Holandia, trzeci — USA, czwarty — Włochy itd. Słowem handel między sąsiadami — zawsze najbardziej wskazany i potrzebny, stale się w Europie wysuwa na pierwsze miejsce.

Jest oczywiście dla każdego jako tako rozsądnego człowieka, że handel z sąsiadem jest dużo korzystniejszy, niż handel z antypodami, bo przewóz towarów przez pół globu ogromnie obciąża dochodowość. Dania to rozumiała, Anglia zaczyna to rozumieć.

Trzon Wspólnego Rynku, to znaczy Francja i NRF, podobnie zdają sobie sprawę, że handel z Hiszpanią, Szwajcarią i Austrią, a jeszcze bardziej inwestycje w tych trzech krajach, są dla nich koniecznością ekonomiczną;

Szwajcaria już wchodzi do "węża monetarnego", — czyli do Europy Walutowej, jeszcze nie istniejącej, ale, Bogu dzięki, już kielkującej. Australia już by od dawna należała do Wspólnego Rynku, gdyby nie kontra sowiecka (tak samo Polska, Czechosłowacja i Węgry już by od wieków należały do Wspólnego Rynku, gdyby nie presja Rosji), ale doskonale zdaje sobie sprawę, że poza "Europą" ratunku dla niej nie ma.

Wreszcie Hiszpania marzy tylko o dotłączeniu do Wspólnego Rynku, i pomimo opozycji doktrynerów lewicowych w Anglii, Francji, NRF i Holandii, rządy Francji i NRF już energicznie zabierają się do otwarcia wrót Rynku dla Madrytu.

"Renegocjacja" p. Wilsona okazała się tym, czym była od początku: pustym frazeosem i manewrem taktycznym premiera dla uspokojenia lewego skrzydła swej partii w parlamencie. Anglia będzie zmuszona do przedstawienia swego handlu zagranicznego z antypod i Hong Kongu czy Singaporem na Europę, do zakupywania swej żywności nie na Jamajce, czy na Ceylonie, ale u swych naturalnych dostawców w Europie; City, opanowana od szeregu lat przez obskurnych spekulatorów, będzie zmuszona poddać się tej samej dyscyplinie, tym samym rygorom, nieprzejmowanym lecz koniecznym, które w NRF narzucił, po Erhardzie i Straussie, — Schmidt, we Francji po Pompidou — Giscard d'Estaing. Obok Europy handlowej i finansowej, Europa kolejowa i autostradowa także robi postępy 7 milowymi butami.

Ale to wszystko blednie, oczywiście, wobec kardynalnego zagadnienia: czy Europa polityczna też staje się rzeczywistością? Naturalnie, wszędzie są masochiści, którzy z rozkoszą wewnętrzną, z chorobliwym upodobaniem do — wołania (za Żeromskim) "Rozdziobią na kruki, wrony" — krącają by krakać, pyskują by pyskować. Ale ich zawołania — to są bzdury. Europa polityczna też powstaje. Nie przez układy supergeniuszów, nie przez wymachiwanie magiczną pałeczką, ale via facti.

Jest awantura w Wietnamie: rozszani, przerni Europejczycy, zamiast podniecać się sprawami dalekiego, obcego kraiku, o którym nic nie wiedzą i który ich nie obchodzi, oddają całe odium czy cały ciężar sprawy wietnamskiej Ameryce, a sami umywają ręce, jak Piłat: Mało szlachetne? Może. Ale rozsądne, ale przetrzane. W Londynie, w Paryżu, w Bonn, w Rzymie, słowem we wszystkich głównych stolicach politycznych Europy słyszymy te same hipokryzyczne krokodylowe łzy, te same, wymówki, ten sam ton stanowczej determinacji nie dania się wciągnąć w sprawę odległą i dla Europy absolutnie nieważną. Parę groszy jałmużny, parę leżek na zamówienie i koniec. Europa się tak samo zachowuje wobec Bangladeszu, wobec Pakistanu, wobec Kurdów, wobec Biafry, wobec Bliskiego Wschodu, — wcale nie uważa, by wysłała na tym naśladowaniu Piłata źle czy jak najgorzej.

Doktrynierzy lewicoweli co dzień się coraz wyraźniej wycofują z dawnych pozycji, czując, jak bardzo masy europejskie, w pierwszym rzędzie robotniczy, nie chcą o nich słyszeć: Wypędzenie kamaryli oficerów greckich i podziemia Grivas na Cyprze, — obecna wyraźna antypatia także socjalistów europejskich do zbrodniczych "lewicowców" faszystów portugalskich, którzy się sprzymierzili z durnymi oficerami portugalskimi, to są wszystkie objawy dojrzenia wspólnej mentalności politycznej Europy, zarówno konserwatywnej, jak i lewicowej. Oburzenie na Turcję i na jej nacjonalistyczną agresywność w stosunku do Grecji, to znowu przejaw wzrostu świadomości w całej Europie, — że jej wspaniałe dziedzictwo nie obejmuje ani Rosji, ani Turcji, które należą do innego świata, świata nie-europejskiego.

Wreszcie, nawet w Anglii widać, iż poczucie wspólności europejskiej bierze górę nad instynktami wyspiarskimi, nad atawizmami pięciu stuleci. Mimo pozorów, — Europa kłębnie. Nasza, Polski i innych przymusowych "satelitów", a de facto wasali Rosji, myśl, akcja, polityka muszą być oparte na jednym założeniu: w miarę naszych sił, nigdy nie wychylając się poza to, co leży w naszych realnych możliwościach, musimy stale trzymać kurs na Europę, starać się naśladować jej sterników, bo polityka polska może być tylko odbiciem europejskiej; innej być nie może. Więc wobec Wietnamu, — Bangla-Deszu, Bliskiego Wschodu — neutralność; żadnych prób rozszerzania Europy na Wschód od państw bałtyckich, Polski, Rumunii i Grecji, żadnego grana na starych rywalizacjach w Europie — zawsze opowiadanie się za konieczną, nieodzowną solidarnością Europy i Stanów Zjednoczonych.

Tydzień Polski

Z Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów

W czwartek, 17 kwietnia, odbyło się stanowe posiedzenie. Po załatwieniu spraw rutynowych, Komendant Ted Fijałkowski powołał Komitety do złożenia sprawozdań. Przewodniczący Konwencji Stanowej Ben Czyt ogłosił, iż Zjazd stanowy odbędzie się w dniach 11, 12 i 13-go lipca w Marriott hotelu, 8535 W. Higgins i zaapelował do współpracy cały Komitet. Wezwał, by Posterunki wysłały jak najliczniejszą delegację, ponieważ Walny Zjazd Gł. Zarządu odbędzie się w Chicago w roku 1976.

Oficer służbowy Henryk Gurga podał do wiadomości, że jeśli ktoś z rodziny weterana potrzebuje jakiejś pomocy, to chętnie służyć im będzie poradą.

Apel O Udział W Pochodzie 3go Maja

Komendant stanowy Ted Fijałkowski zaapelował do delegacji, aby powiadomiły swe Posterunki i zachęciły je do jak najliczniejszego udziału w Pochodzie 3-Majowym, który odbędzie się w sobotę, 3go maja, na State ulicy.

My, żołnierze amerykańscy z Polskiego Legionu pokazmy, iż mogliśmy walczyć w obronie naszego Kraju, gdy była tego potrzeba i jesteśmy z tego dumni, jak również z tego, że jesteśmy z polskiego plemienia. Wśród oddziałów biorących udział w Pochodzie w czasie polskiego Obchodu Konstytucji 3 Maja nie zabraknie więc i naszego oddziału z Polskiego Legionu Ameryk. Weteranów. Dumni jesteśmy, że będziemy mogli się przysłużyć do uświetnienia tej imprezy.

Pochód odbędzie się w śródmieściu na State ulicy, w sobotę, 3go maja. Zbiórka oddziałów będzie od 11 przed poł., a Pochód wyruszy ze skrzyżowania Wecker Dr. i State, punktualnie o godz. 12ej w południe.

Inne Imprezy

W maju weterani nasi mają kilka wymarszów i wystąpień. Jest wymarsz na cmentarz, aby złożyć żołąd i uczcić naszych kolegów,

którzy zginęli na polu walki lub normalną śmiercią odeszli z naszych szeregów. Również połączeni nasi weterani wezmą udział w Pochodzie dnia 30 maja, na Michigan avenue. Organizacją tego Pochodu zajmuje się "Grand Army Republic".

Apelujemy jeszcze raz do gromadnego wzięcia udziału w Pochodzie 3-Majowym w sobotę, 3go maja, o godz. 12ej na State ul., a potem w programie okolicznościowym na Civic Center Plaza, tuż po Pochodzie.

Komendant stanowy Ted Fijałkowski; Artur Hubacz, adiutant. P.R.O. na stan Illinois Tomas Zuwała.

Bankiet Stow. Nauczycieli

Kongresman Daniel D. Rostenkowski będzie honorowym gościem na dorocznym, 4-tym z kolei bankiecie Stowarzyszenia Polskich Nauczycieli w Ameryce.

Bankiet odbędzie się w piątek, 2-go maja o 7:30 wieczorem, w restauracji William Tell, 5711 West North Ave. Goście będą witani już o 6-jej wieczorem.

Mistrzem ceremonii będzie Edward Nowak, dyr. stacji telewizyjnej WCUI-TV, kanał 26. Wśród honorowych gości będą obecni: Franciszek Kokot, prezes Stow. Polskich Nauczycieli w Ameryce i Tadeusz Kowalski, prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii.

Rezerwacje, do 24 kwietnia, przyjmuje listownie lub telefonicznie Dorothea Moderski, 907 S. Broadway, Park Ridge 60068, telefon 823-8741. Bilety w cenie \$10 od osoby.

Council 87 PNA Bowling League

	Won	Lost
Dorman Dunn Post	60	36
Lipski's Tavern	59½	36½
Adolph's Park Lounge	54½	41½
Jim's North Stars	51½	44½
A-Bop's-Rollers	47½	48½
Mean Machine	44½	51½
Mystical Eyes	44	52
Ciesla Ridge F.H.	41½	54½
Pin Ball Wizards	39½	56½
Patek's Pazangers	37½	58½

Dorman Dunn Post won three games from Pin Ball Wizards and moved into first place by a half game. The highs for the Post were: Novak 518 and Holubek 495. Pin-ball Wizards ace was Lichen with 460.

Lipski's Tavern took two from Jim's North Stars when S. Wiedenski got 543, Lipski 525, J. Wiedenski 523 and Latka 501. The losers best were: Veselsky 214-583 (both high for the night), Skala 530 and De Core with 518.

Adolph's Park Lounge won two from Mean Machine with Musial being high with 505. The Machines best was Seidler with 520.

A-Bops Rollers won twice from Mystical Eyes with Jimbo getting 472. The Mystics best was a 459 by Biagioni.

Patek's Pazangers beat Ciesla Ridge twice with Krolicki hitting

468. Ciesla's hot shot was Girolamo with 446.

Sixth Annual Festival Of Arts

The last show in the Chicago Park District's sixth annual Festival of Arts will be held at Horner Park, 2741 W. Montrose, at 2 p.m. Sunday, May 4, and 7 p.m. Monday, May 5.

The theme of the fashion show on Sunday is "It's a Small, Small World."

At Monday's doll show there will be an exhibition of prize-winning dolls in nine categories including large, small (fully dressed), unique, all nations, prettiest, all-paper, dolls of yesterday, handmade (adults) and handmade (children).

Admission to both the fashion and doll show is free.

Participating parks are California, Chase, Chippewa, Green Briar, Horner, Indian Boundary, Lincoln, Loyola, Margate, Paul Revere, River, Welles, Eugene Field, Compers, Independence, Jefferson, Mayfair, Merrimac, Norwood, Olympia, Oriole, Portage, Sauganash, Wildwood and Wilson.

Studencka Polonia

Ze szczerym żalem i uczuciem głębokiej wdzięczności żegnamy ś. p. Andrzeja Jadacha, prezesa Grupy 825 ZNP, działacza, który oddał pracy społecznej kilkadziesiąt lat życia — wiernego redownika polskości, wielokrotnego współinicjatora daru na księgozbiór polski w bibliotece UICC, jednego — jak dotąd takiego — jak dotąd takiego daru w dziejach Polonii chicagowskiej.

Studenci polskiego pochodzenia, uczestnicy pierwszego roku studium polonistycznego na Chicago Circle i redakcja "Studenckiej Polonii".

"Studencka Polonia" jako stały dział "Dziennika Związkowego" zaczęła swoją historię przeszło półtora roku temu od ujawnienia, jaki jest stan posiadania języka polskiego w katolickich szkołach średnich archidiecezji chicagowskiej. Stało się to możliwe po raz pierwszy dzięki żmudnej ankiecie, którą na własną rękę przeprowadził poprzedni redaktor działu kol. Stanisław Naj. Dawno już obiecaliśmy naszym Czytelnikom uzupełnić tę statystykę obrazowaniem stanu rzeczy w publicznych szkołach średnich (public high schools). Dopiero teraz udało się nam zgromadzić odpowiednie dane. Oto one:

Chicago liczy około 60 ogólnych (general or comprehensive) szkół średnich. We wszystkich tych szkołach jest nauczany język hiszpański i francuski, w około jednej trzeciej części tych szkół uczy się języka niemieckiego. Ilustrują to odpowiednie liczby.

Jest 765 klas hiszpańskich z 18,813 uczniami niehiszpańskiego pochodzenia; należy do tych klas dodać klasy Spanish SS przeznaczone dla "native speakers" (59 klas z 1,284 uczniami); czyli razem stan posiadania hiszpańskiego przekracza 800 klas i 20 tysięcy studentów. Francuskiego uczy się w 321 klasach 6,348 uczniów, niemieckiego w 135 klasach 2,384 uczniów.

Jak na tym tle wygląda nauczanie języka polskiego? Czy jest go w 3 (słownie: trzech) szkołach średnich: — Clemente, Lane i Schurz, w 12 klasach, które liczą wszystkich 185 uczniów. Język polski znajduje się nie tylko daleko poniżej wymienionych języków, ale także poniżej języka włoskiego (19 klas—337 uczniów) i nawet języka rosyjskiego (18 klas—263 uczniów). Góruje tylko nad hebrajskim (4 klasy — 60 uczniów), greckim (2 klasy — 52 uczniów) i... chińskim (2 klasy — 29 uczniów).

Dla pełni obrazu trzeba dodać, że szkoła nosząca imię genialnej Polki Marii Curie-Skłodowskiej ma t. zw. Polish Independent study, nauczanie kultury polskiej przez luźne wypracowania pisemne, co spotkało się już z ostrą krytyką na zebraniach publicznych i w druku jako praktyka absolutnie nie wystarczająca, bez żadnego praktycznego znaczenia. Jeśli o tę szkołę chodzi, liczy ona ok. 70 procent uczniów polskiego pochodzenia. Nie mniej ciekawe jest, że ta sama szkoła, polska z imienia i składu uczniowskiego, wprowadziła klasę, w której małe grupy uczą się hiszpańskiego, francuskiego i niemieckiego; stąd nazwa: "Spanchman" = Span(ish) + (Fren)ch + Ger(man).

Oto sytuacja przedstawiona w bezwzględnie ścisłych, bo oficjalnych, faktach i liczbach. Czy ta sytuacja jest znana Wydziałowi Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois? Komisji dla Spraw Języka Polskiego, która podobno istnieje w tym Wydziale? Referentom spraw oświatowych w krajowej centrali PAC? Masowym organizacjom bratnim, które wchodzi w skład wielkiej organizacji polonijnej? Oświatowcom, pedagogom, nauczycielom? W końcu ludziom o polskim sercu i poczuciu społecznej odpowiedzialności?

Nie przestaniemy domagać się odpowiedzi na te pytania. Nie przestaniemy domagać się działania w tej sprawie, która mówi, woła, krzyczy wielkim głosem sama za siebie.

W dniu 10 kwietnia b.r. Zjednoczenie Polskie Rzymsko Katolickie urządziło przyjęcie dla dziennikarzy prasowych, radiowych i telewizyjnych. Na przyjęciu tym, oprócz "zawodowych" przedstawicieli środków masowego przekazu, działaczy polonijnych byli też obecni redaktorzy pism studenckich, jak informuje notatka w "Dzienniku Związkowym" z dn. 18-19 kwietnia.

Niestety nie zauważyliśmy wśród wymienionych reprezentantów prasy młodzieżowej ani jednego członka zespołu "Illini" — pisma University of Illinois at Chicago Circle Campus, lub "De Paulia" pisma De Paul University — chociaż, jak nam wiadomo, większość zespołów redakcyjnych obu wymienionych pism składa się ze studentów polskiego pochodzenia.

Zastanawia nas również, dlaczego na tym skład nie był obecny zespół, nie było przedstawicieli "Studenckiej Polonii", która stanowi jedną stałą ko-

lumnę studencką w całej polskojęzycznej prasie amerykańskiej? Czy może dlatego, że "Studencka Polonia" mogłaby znowu zwrócić uwagę opinii publicznej, że ustaloną między innymi pod naszym naciskiem równowagę języków w których drukowany jest "Naród Polski" oficjalny organ ZPRK pół-na-pół — "fifty-fifty," zaczyna się znowu przechylać na korzyść języka angielskiego i na niekorzyść języka polskiego?

Ciekawostki z Circle Campus

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy koleżanki i kolegów na spotkanie towarzyskie urządzone przez studentów polskiego studium magisterskiego z okazji Rocznicy Konstytucji 3-Majowej, które odbędzie się w piątek, 2 maja, w sali konferencyjnej Wydziału Sławiści 1250 U. H.

Początek spotkania przewidziany jest na godz. 11:00 przed poł.

Oto kilka danych dotyczących ilości studentów uczących się na kursach polskich w UICC. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba tych studentów prawie się podwoiła t. zn. z 90 wzrosła do 166. Jest to dość duży krok naprzód, ale ciągle nie zadowalający — jeśli się pamięta, że na Circle Campus uczęszcza przynajmniej 3,500 studentów polskiego pochodzenia!

W następnych "Studenckich Poloniach" podamy informacje o nowych kursach, które prowadzone będą w miesiącach letnich.

P. Janowi B. dziękujemy za list. Cieszymy się wszelkimi objawami zainteresowania ze strony naszych Czytelników; zarówno pochwałami jak i krytyką. Zarzucam nam Pan powtarzanie wiadomości po kilka razy, "chwaleń, kanonizowanie i kadzenie sobie i swoim przyjaciółom."

Na pytanie Pana: po co? postaramy się odpowiedzieć.

Powtarzanie wiadomości należało do jednej z "technik" nauczania. Mamy bowiem nadzieję, że gdy "wbijemy" komuś coś do głowy, to może coś z tego zostanie. Zresztą nie przedrukowywaliśmy nic dosłownie, polemizowaliśmy natomiast — rozszerzaliśmy pewne wiadomości, naszym zdaniem wymagające głębszego rozważenia. Jeśli chodzi o chwalenie itd. — jest to również rodzaj metody pedagogicznej, która mówi, że nie można zawsze ganić — należy od czasu do czasu też pochwalić. Mamy nadzieję, że wskazując na dobre uczynki trafimy do innych i na dobrych przykładach "nauczymy" jak trzeba postępować.

Spodziewamy się, że będzie Pan nadal czytał tę kolumnę i dzielił się z nami swymi spostrzeżeniami — również krytycznymi.

P. Barbarze O. odpiszemy listownie. Prosimy o porozumienie z nami. Wspólnymi siłami na pewno zaradzimy kłopotom Pani.

Do następnego wtoru. A. R. Adres "Studenckiej Polonii": Anna Ryehlińska, UICC Slavic Dept., Box 4348, Chicago, Ill. 60608.

Sen. Proxmire Krtykuje Generałów i Admiratów

Washington (UPI) — Sen. William Proxmire (D-Wis.) wystąpił z ostrą krytyką generałów i admirałów amerykańskich, za zatrudnianie służących opłacanych z funduszy rządowych. Proxmire zarzucił dalej, że wśród 126 służących admirałów wszyscy są Filipińczykami, a 22 z 28 służących admirałów strzelców morskich są Murzynami.

Z 160 służących generałów, 120 stanowią biali, 34 czarni, a sześciu innej rasy, gdy w lotnictwie na 158 służących generałów, 94 jest białych a 64 czarnych. Przy uśmierzaniu zabiegach Proxmire, Kongres zmniejszył liczbę służących z 1,722 do 472. Służący ci są przydzielani do osobistej służby generałów i admirałów pełniących służbę w 34 stanach i 25 państwach zagranicznych, z pensją roczną \$10,000.

Atomowe Zakłady Na Kubie

Meksyk (N.D.) — Premier Fidel Castro zapowiedział konstrukcję pierwszego zakładu atomowego na Kubie w 1977 roku, przy zapewnionej pomocy Związku Sowieckiego. Castro przeprowadził niemniej ostatnio w tej sprawie rokowania również z rządem kanadyjskim, który wyraził miał gotowość do przesłania odpowiednich materiałów, ale z zastrzeżeniem, by nie zostały one wykorzystane — jak to było w wypadku Indii — dla konstrukcji broni nuklearnych.

DZIAŁ KOBIET



Modne i praktyczne stroje do podróży: spodnie z polyester w jasnym kolorze, bluzka z orlonu, oraz kostium z lekkiej wełny, krótki żakiet, kolor dowolny.

Wiosenne Porządki

Niektórzy nazywają to przesądem, ideą naszych babek i prababek, ale wiosenne porządki w domu są potrzebne.

Mamy w sklepach wiele do brych, nowoczesnych i skutecznych środków do mycia, czyszczenia, szorowania, pastowania — pomaga nam zmechanizowany sprzęt — odkurzacze, do dywanów i do mebli, froterki z dostawkami do wiorkowania parkietów. Mamy przede wszystkim swoje własne sposoby na uproszczenie wielu ciężkich czynności porządkowych.

Trzeba przyjąć zasadę: nie wszystko naraz i niekoniecznie właśnie przed świętami, imiennami, czy innymi domowymi uroczystościami, gdy gromadzi się wiele innych spraw do załatwienia.

Trudno tu nawet ustalać jakikolwiek kalendarz wszystkich poważniejszych porządkowych czynności. Wiadomo, że firanki trzeba uprać, gdy są brudne, ale niekoniecznie wtedy, gdy robimy porządek w szafie, czy czyszcimy podłogi. I — co chyba bardzo ważne — terminy podejmowanych prac porządkowych uzgadniać z domownikami — łatwiej wówczas ustalić pomoc i wyeliminować wymówki, że po południu zebranie, szkolenie, czy egzamin.

A teraz już nieco bardziej szczegółowo:

Firanki Zasłony

Firanki i zasłony z tkanin z włókien syntetycznych (stylon, nylon, tergal) — można łatwo uprać w domu; natomiast firanki z bawełnianego tytu lub siatki wymagają po upraniu napięcia czy przeżucia, w przeciwnym razie kurczą się, tracą kształt, mają brzydko wyciągnięte brzegi, najczęściej więc oddajemy je do pralni.

Po zdjęciu z okien, firanki należy lekko wytrząść z kurzu, następnie namoczyć co najmniej na godzinę w letniej

(prawie zimnej) wodzie. Odcisnąć, nie wykręcając i namoczyć powtórnie w letniej wodzie z dodatkiem proszku, pozostawiając je na 3 — 4 godziny. Znowo odcisnąć z wody i uprać lekko wygniatając w świeżo przygotowanej letniej kąpieli z dodatkiem proszku. Wypłukać, aż do czystej wody zupełnie bez piany.

Nie odciskając rozwiesić równo złożone dla odciśnięcia wody. Jeszcze lekko wilgotne zawiesić w oknie.

Na temat ich konserwacji można by napisać książkę — jest przecież bardzo wiele rodzajów dywanów, wykonywane są z bardzo różnorodnych surowców, wymagają też rozmaitych sposobów pielęgnacji. Wszystkie na pewno trzeba chronić przed zaplamieniem, bo usuwanie plam np. z błota na dywanie, nawet najwykleszych sprawia dużo kłopotu i nie zawsze przynosi pożądaną efekt.

Puszyste dywany o dłuższym "włosie" lub futrzaki należy czyścić elektroluksem. Raz na 1 — 2 miesiące trzeba jednak dywan wytrząść na świeżym powietrzu (zawsze po lewej stronie, po prawej zmiatając delikatnie ryżową miotłką).

Okna

Umyć framugi, parapety i ramy zewnątrz i wewnątrz. Części lekierowane i parapety umyć przy pomocy gąbki, ciepłą wodą. Do mycia szyb jest specjalny płyn. Wystarczy spryskać preparatem szybę i zetrzeć ściereczką kurzu i brudu z góry na dół, po czym wypolerować kawałkiem irchy lub miękką czystą ściereczką, czy nawet zmietnym papierem toaletowym.

W czasie mycia na szybie nie powinno bezpośrednio padać słońce, bowiem woda ze środkami myjącymi szybko zasycha i pozostawia smugi nawet po wypolerowaniu. (Narodowiec)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"FORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —

2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI, dyr. programów

Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDI PICIŃSKIEJ

Stacja WEDU
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIEDZYRABOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiec
Od godz. 7:00-7:30 wiec
Godz. 00. Salwatorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY. Kierow

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł
do 12:30 po poł

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiec
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł
do 6-jej wiec
W Soboty 4—6:30 wiec
Pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA
MIGAŁOWIE. Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w kady Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiec
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE



LAS VEGAS. — Jimmy Connors (above in action) demolished his Australian opponent John Newcombe in the richest tennis match ever last Saturday. Connors beat Newcombe 6-3, 4-6, 6-2, 6-4 in the \$1 million encounter and it stamped the 22-year-old American as the best tennis player in the world. (UPI)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, teściowa i babcia nasza, śp.

Zofia Juda

(z domu Wioncek)
(żona śp. Jana)
(matka śp. Stanisława)

pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia 1975 roku, o godzinie 1-ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Di-versey Ave., do kościoła Św. Konstancji (Msza się o 11-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Wanda (Roman) Kijowski, córka i zięć; Zofia Juda, synowa; Janina (Adam) Kopać, wnuczka z mężem w Polsce; wnuczek i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski.
Telefon: 777-6300.

Wzrasta Zadłużenie NRF

London (DP) — Gdy w okresie koalicji chadecko-demokratycznej, t.j. do 1966 roku zadłużenie skarbu federalnego, o ile w ogóle istniało, nigdy nie przekraczało 2 miliardów marek, to za rządów chadecko-socjalistycznej koalicji, gdy ministrem skarbu był Strauss, wzrosło ono w 1969 r. do 9 miliardów marek by po powstaniu lewicowego rządu najpierw (w okresie Schillera) zmaleć do 4 miliardów, a w latach 1971 do 1975 (gdy Schmidt, a później Abel przejął resort skarbowy) nieustannie i gwałtownie wzrastać. W roku bieżącym najprawdopodobniej przekroczy 20 miliardów marek.

Zadłużenie to jest, oczywiście, w porównaniu z zadłużeniem federalnego skarbu Stanów Zjednoczonych, które sięga 480 miliardów dolarów, skromniutkie, niemniej już wywołuje niepokój i hamuje planowany wzrost wydatków NRF na zbrojenia.

Tym bardziej, że od 1969 roku niemal nieustannie wzrasta także zadłużenie krajów związkowych, gmin, poczty i kolei.

Kage



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ś. p.

Józef Strek

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia, 1975 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Alojzego, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Helena (z domu Lelo), żona; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800.

(28, 29)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż ś. p.

Rose Jajkowski

(córka śp. Andrzeja i śp. Mary) pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia, 1975 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go marca, o godzinie 10:30 rano, z Lewis Funeral Home pnr. 7600 West Grand Ave., Elmwood Park, do kościoła Św. Williams, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzebi: Rodzina.
Zamiast kwiatów datki na Parents Association of Cerebral Palsy Children's Fund mile widziane.
Pogrzebem zajmuje się: Lewis Funeral Home, Telefon 453-1234.



HONGKONG. — Czerwone Chiny w dniu 14-go marca br. zwolniły z więzień 293 byłych dygnitarzy b. rządu Narodowego. Na zdjęciu widzimy dziesięciu z nich, przeważnie byłych generałów i pułkowników, przekraczających granicę i udających się przez Hongkong do Tajwanu.

Pieśni Jana Alexandrowicza

W ramach festiwalu w Brighton przyznano Janowi Alexandrowiczowi, autorowi popularnych pieśni, dyplom uznania (Certificate of Merit) za dwie nowo napisane pieśni: "I Believe" i "If I Call In Vain". Pieśni Alexandrowicza, śpiewane są stale przez Danutę Darską. Inne utwory Alexandrowicza, rozpisane na orkiestrę, wykonywane są przez kapelmistrza Zdzisława Facyńskiego, który kieruje zespołem orkiestralnym, występującym na wielkich okrętach transoceanicznych. W tej chwili zespół Facyńskiego podróżuje na okęcie S.S. "Himalaję" pomiędzy portami: Durban w Południowej Afryce, a Perth w Australii. Niewątpliwie nowe melodyjne pieśni Alexandrowicza znajdują się w repertuarze wielu pieśniarzy i słyszeć je będziemy nieraz w radio i w telewizji.

Kongres Naukowców Polskich w Kanadzie

Montreal, Kanada. (KW) — W kwatrze organizacyjnej III-go Kongresu naukowców polskiego pochodzenia, który odbędzie się w Montrealu w dniach 16, 17 i 18 maja, ruch coraz większy. Napływają liczne zgłoszenia nawet z poza kontynentu amerykańskiego. Ponad 150 referatów będzie przedstawionych i dyskutowanych w 18-tu sekcjach naukowych.

Nadsyłanie rejestracji i rezerwacji pomieszczeń wzrasta z dniem każdym, leży więc w interesie uczestników aby tych formalności dokonali jak najwcześniej.

Trzeci Kongres stoi, w dużym stopniu, pod znakiem zagadnienia etniczności, aktualnego obecnie w wielu krajach. Specjalna Sekcja poświęcona tej problematyce, przewiduje 14 referatów oraz wielką dyskusję panelową.

Wezmą w niej udział specjaliści ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Argentyny pod przewodnictwem — prof. Heleny Znanieckiej-Lopata, córki i kontynuatorki pracy Floriana Znanieckiego (ojca polskiej socjologii).

Rozważaniem stanu i perspektyw nauki w Polsce zajęmie się debata plenarna w pierwszym dniu Zjazdu.

Duże zainteresowanie wywołuje dyskusja — w Sekcji Nauk Politycznych na temat tendencji rozwoju Polski w współczesnej z udziałem prof. Leszka Kołakowskiego, Zbigniewa Brzezińskiego i innych znawców przedmiotu.

W programie Sekcji Literatury figurują: — Wiktor Weintraub, Paweł Wyczyński, Tymon Terlecki, Mieczysław Giergielewski, Jadwiga Maurer, Iwona Grabowska i wiele innych, jest to bowiem jedna z najliczniej reprezentowanych Sekcji.

Bardzo interesującą przedstawia się Sekcja Prasy i Środków Masowego Przekazu. Obejmuje ona referaty teoretyczne specjalistów ze Stanów Zjednoczonych, Francji i Niemiec (Josef Nichols, Jerzy Mond, Jan Nowak).

Zadania i możliwości publicystyki polskiej na emigracji będą tematem osobnej dyskusji z udziałem znanych dziennikarzy i korespondentów polskiego pochodzenia.

W ramach Sekcji Medycyny specjalny symposium będzie poświęcony zagadnieniu medycyny społecznej z udziałem prof. Wiktora Szaryńskiego, Danuty Mostwin, Richarda Kolma i innych specjalistów z tej dziedziny.

Bogata i wielostronna tematyka zapowiadają również — Sekcja Geografii, Historii, Nauk Technicznych i Przyrodniczych, oraz wszystkie inne. Szczegółowy program ukaze się w druku z końcem kwietnia.

Rabunek w Sklepie Marshall Field'a

Elegancko ubrany bandyta zrabował antyczne pierścienki wartości \$6,000 w dziale biżuterii Marshall Field's & Co. w poniedziałek o 3-ej po południu.

Bandyta podsełk do sprzedawczyń, Cecylii Terghazi, wyjął z kieszeni rewolwer i zażądał wydania 20 pierścieniów z gąbłotki, każdy wartości \$300. Bandyta schował łup do torbki, rewolwer do kieszeni i uciekł.

W chwilę potem — wszedł agent działu sprzedaży i zakupów, Frank Wolfinger, mijając się z bandytą. Gdy Terghazi powiedziała o rabunku, wybiegł za bandytą i zobaczył że ten wsiadł do auta i odjechał.

Nowy "Delfin" z Gdańska

W Stoczni Północnej w Gdańsku zwodowany został ostatni prototypowy trawler-przetwórnia nowej serii B-418, który otrzymał imię "Delfin". Statek ten, i następne z serii, jest przeznaczony dla szczytnego "Gryfa" i wejdzie do eksploatacji jeszcze w tym roku.

"Delfin" jest jednostką specjalnie przystosowaną do połowów na bardzo dalekich łowiskach. W związku z tym szczególnie starannie została rozwiązana część mieszkalna, by zapewnić jak najlepsze warunki podczas długotrwałego pobytu w morzu.

Trawler o nośności 1,500 ton jest największym statkiem budowanym w Stoczni Północnej. Głównym projektantem tej wersji trawlera jest inż. Edward Świątlicki.

Ostateczna Ewakuacja Amerykanów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

których kolejno lądowały helikoptery.

Gmach ambasady Stanów Zjednoczonych otaczał gniewny tłum cywilów, przed którymi kilkunastu Amerykanów schroniło się na dachy domów. Autobusy ewakuacyjne ostrzeliwane były przez rozwiścieczonych żołnierzy sajonkich.

W kilka godzin po rozpoczęciu ewakuacji nowy premier poł. wietnamski Vu Van Mau formalnie rozkazał wszystkim dyplomatom amerykańskim i wszystkim wojskowym opuścić terytorium Wietnamu Poł. do południa w środę.

Odjazd Amerykanów oznaczać będzie spełnienie warunków komunistów, od którego uzależniali oni podjęcie rokowań o zawieszenie działań wojennych.

W Sajgonie nikt już nie ma wątpliwości, że miasto zostanie zajęte przez czerwonych lub zbombardowane. Nadal trwa tragiczny exodus ludności. Zamożniejsi i leccy na swoje wpływy czy przyjaźnie z Amerykanami czekają w samolotach przed bramą bazy Tan Son Nhut, licząc na miejsce w samolocie, jak na cud. Natomiast mieszkańcy okolicznych domów, ze skromnym dobytkiem wędrują w stronę Sajgonu. W stolicy nadal rozlega się huk rozrywających się pocisków i słychać strzelaninę.

Około 50,000 żołnierzy sajonkich nadal zajmuje pozycje obronne, mając przeciwko sobie 150,000 żołnierzy komunistycznych, wspieranych czołgami i artylerią. Według ostatnich wiadomości frontowej czerwoni zajęli prowincję Bien Hoa tuż przed roz-

poczęciem ewakuacji Amerykanów. W prowincji tej znajduje się największa baza lotnicza o tej samej nazwie.

Radio stołeczne nadaje apele rządu poł. wietnamskiego, który wzywa "naszych braci po drugiej stronie" do podjęcia rokowań pokojowych.

Dramat wojny Wietnamu Poł. dobiega końca.

Jeszcze Jeden Sowiecki Monopol

London (DP) — Reżymowa agencja PAP podała, że pilotów ponaddwukrotnie więcej samolotów "Tu-144", aerobusów "Il-86" oraz innych nowych liniowców przygotowywać będzie zjednoczony ośrodek szkolenia krajów RWPG (Komekonu), jaki powstanie w Ulijanowsku nad Wołgą.

Ta nowa uczelnia ma zaspo-koić zapotrzebowania ZSRR i innych krajów członkowskich RWPG na kadry lotnicze o najwyższych kwalifikacjach.

Konieczność utworzenia takiego ośrodka uzasadniono szybkim rozwojem współpracy z towarzyszami lotniczych krajów socjalistycznych, gdzie coraz szerzej wykorzystuje się sprzęt produkcyjny sowieckiej.

Ze Rosją będzie słono liczyła za szkolenie tych pilotów PAP nie potrzebował nawet podawać — to się samo przez się rozumie i o tym każdy w Polsce wie z góry doskonale: na podstawie analogicznych przykładów z innych dziedzin.

Zabawa Taneczna Na Ofiary w Wietnamie

Uroczysta zabawa taneczna wraz z niespodziankami odbędzie się w piątek, dnia 2-go maja, w Polish Highlander Hall, pnr. 5100 S. Whipple ul. Wśród niespodzianek są bezpłatne kanapki, różne nagrody itd. Donacja wynosi \$3.00 od osoby.

Zabawa jest sponsorowana przez Frank E. Zabielskiego Jr kandydata na kongresmana z 5-go Dystryktu kongresowego. Dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc ofiarom wojny w Wietnamie. — Fr. Zabielski Jr., przewodnik Komitetu Zabawy.

15,000 Domów Bez Światła

Wichura uszkodziła przewody elektryczne w Elmhurst, w poniedziałek, wskutek czego 15,000 domów zostało połączonych w ciemnościach, od 99-ej do 128-ej ulicy.

Szkody naprawiono po 45 minutach.



KAMBODŻA. — Khieu Samphan (po lewej), dowódca komunistycznych wojsk Khmer Rouge i wicepremier rządu na wygnaniu, który ma objąć faktyczną władzę w Kambodży, na zdjęciu z roku 1973, obok księcia Narodom Sihanouka.

Polsko-Amerykańska

KUCHNIA DOMOWA

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENĘ MOLL.

Przepisy w języku polskim.		Około 100 ilustracji.
Miary i wagi amerykańskie.		Rady Praktyczne. 600 Przepisów.

Cena \$3.00 — Poczta \$3.25

Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przelać wraz z czekiem lub "money order":

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA: — NA C.O.D. nie wysyłamy.

Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sumę \$3.25 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej — "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i Nazwisko
Ulica
Miasto i Stan "Zip Code"



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, siostra nasza i bratowa moja, ś. p.

Maria Bryla

(Z DOMU DREJA)
(ŻONA ŚP. ANTONIEGO)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia, 1975 roku, o godzinie 9:40 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Ryan-Parke Funeral Home pnr. 120 So. Northwest Hwy., Park Ridge, do kościoła St. Paul of the Cross, Park Ridge, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Anthony M. i Leonard M. (Nancy), synowie i synowa; Jeannine, David, Susan, John i Michelle Bryla, wnuki i wnuczki; Eleanor Lutka, Virginia Dreja i Helen Volante, siostry; John Bryla, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryan-Parke Funeral Home, Telefon 823-1171.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn nasz, brat mój i wnuk nasz, ś. p.

Eugeniusz Józef Sokolowski

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia, 1975 roku, o godzinie 3:40 po południu, w kwiecie wieku.

Zwłoki można odwieźć dziś od 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (na rożniku Mango), do kościoła St. Williams (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Eugeniusz K. i Anna (z domu Baron), rodzice; Cynthia, siostra; Maria Baron i Konstanty Sokolowski, babcia i dziadek; Józef (Jean) Baron i Czesław (Ophie) Sokolowski, wujowie i ciocie; oraz kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400.

(29, 30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Pearl Kaszubowska

(z domu Borowska; żona śp. Stanisława)
(babcia śp. Daniela Kaszubowskiego)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Św. Teresy, Apostołów Modlitwy, Tow. Św. Jadwigi, Tow. Św. Józefa Opieki Pań nad Nowicjatem przy par. Św. Jacka, Sekr. Finansowa Tow. Przyjaźni Grupa 65 Wolnych Polek na Ziemi Washingtona i Członkini Tow. Św. Anny Nr. 265 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia 1975 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Genowefa (Alex) Shimanski, Stanisław (Bernice), córka, syn, zięć i synowa; Rosanne (David) Konieczko, Ronald Kaszubowski, John (Peggy) Shimanski, Paulette (Jackie) Adkins, Glenn Kaszubowski, Gerald Shimanski i Charlene Kaszubowski, wnuki i wnuczki; 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ryszard J. Demnicki.
Telefon: 772-6630.

(28, 19)



PLD. WIETNAM. — Wiośniaczka jadąc na wozie zaprzężonym w woly odwróciła zaniepokojoną głowę patrząc na wybuch rakiet, którymi ostrzeliwuje nieprzyjaciół drogę prowadzącą do Sajgonu (UPI)

W Niewoli Przeszłości

Pod takim tytułem "Su-
czastność" — monachijski mie-
szanin literacki za styczeń,
1975 r. — zamieścił dłuższy
artykuł Bahdana Cymbalisty
na temat stosunków polsko-
ukraińskich. Podajemy w
przekładzie skrót tej wy-
powiedzi.

(Przegląd prasy ukraiń-
skiej w opracowaniu p. Anto-
niego Hermaszewskiego, Rok
XIX, N° 8)

Stan Dzisiejszy

W prasie polskiej i ukraiń-
skiej ukazują się od czasu do
czasu wzmianki i artykuły
o potrzebie polsko-ukraiń-
skiego porozumienia i współ-
pracy. Trudno to nazwać dia-
logiem, gdyż ta forma wy-
miany myśli wymaga kon-
kretnych tematów i odpowie-
dzi na postawione pytania.
Lepiej było trzydziści lat
temu, szczególnie w latach
1946-47, gdy kształtowała się
konceptja "Międzymorza" —
porozumienia i współpracy
narodów między Adriatykiem,
morzem Bałtyckim i Czarnym.
Prowadzono wówczas
żywy dialog poprzez tygod-
nik ukraiński "Czas" i polski
"Kronikę". Dziś, przy tak pil-
nej potrzebie systematycznej
i planowej współpracy, za-
miast dialogu mamy zaledwie
niebitych liczne głosy "wołają-
cych na pustyni". Prawda, że
W Londynie działa od szere-
gu lat T-wo Polsko-Ukraiń-
skie. Jego prezes, K. Zelenko,
stałe wypowiada się w pol-
skiej prasie emigracyjnej
obok takich publicystów jak
J. Łobodowski, czy K. Trę-
bicki. Istnieje też w Chicago
RADA Przyjaźni z Polakami
i Ukraińcami na czele. Pary-
ska "Kultura" poświęca te-
matom ukraińskim dość dużo
uwagi. Początki te jednak
nie rozszerzają się na ogół
emigracji, a jej działacze i
przewodnicy stoją zdaleka
od tych problemów. Istnieje na-
dal atmosfera wzajemnych
podejrzeń i oskarżeń, a w le-
pszym wypadku obopólne i-
gnorowanie siebie.

Co Dzieli Nasze Narody?

Trzeba przyznać, że kon-
flikty nasze były zawsze
skomplikowane przez ich
wielowarstwowość: do wojenno-
politycznych dołączyły się re-
ligijne, klasowo-socjalne i
kulturalno-bytowe. Wytwa-
rzało to u Polaków i Ukraiń-
ców nieprzychylnie, a nawet
wrogo wyobrażenia o sobie.
Uważając siebie za przedsta-
wicieli wyższej, europejskiej
kultury, Polacy zwykli pa-
trzeć z góry na wszystkich ze
wschodu, a na Ukraińców w
szczególności. Socjalne stano-
wisko Polaków na Ukrainie
też pogłębiało dystans mię-
dzy narodami. Nawet polity-
ka rządu polskiego między
światowymi wojnami dzieliła
swoich obywateli na pełno-
prawnych i drugorzędnych,
do których zaliczali się U-
kraińców.

Rosyjska Polityka Imperialna

Rosyjskie panowanie na
Ukrainie nigdy nie stworzyło
przeciw Rosjanom zjednoczo-
nego sprzeciwu Ukraińców —
tak, jak to stało się za Chmiel-
nickiego w stosunku do Pola-
ków. Wynika to z umiejęt-
ności imperialnego działania
Rosjan, czego Polakom w po-
lityce ukraińskiej zawsze
brakowało. Nienawiść większości
Ukraińców do Polaków wy-
nikała z ich "pańskiej" posta-
wy do zniewolonej masy, gdy
Rosjanie podkreślali wspólne
słowiańskie pochodzenie,
wspólną prawosławną wiarę
i przejawiali zainteresowanie
obyczajami i folklorem "młod-
szego brata" — Mołosa.

Władze sowieckie kulty-
wują dawne imperialne tra-
dycje. Ich filmy, sztuki tea-
tralne, słowo mówione i dru-

gowane jest przesycone pro-
pagandą stale przypominają-
cą Ukraińcom o krzywdzie
i znęcaniach jakich zaznali
pod władzą polskich "panów".
Moskwa świadomie zmierza
do tego, by czas ran nie za-
goi, żeby dawne nieszcze-
ścia nie zatraciły się w pa-
męci, aby Ukraińcy i Polacy
nigdy nie mogli się zrozu-
mieć.

Niedawne Bratobójstwo

Na usprawiedliwienie współ-
czesnej niechęci, a często nie-
nawości do Ukraińców, Pola-
cy powołują się na nasze
okrucieństwa w stosunku do
polskiej ludności Wołynia i
gdzie indziej podczas drugiej
wojny światowej. Danyło
Szumuk w swoich wspomnie-
niach opisuje takie wynisz-
czające akcje niektórych od-
działów U.P.A. w 1943 r. i o-
stro je potępia jako zbrodnie
i czarną plamę w historii wy-
zwoleńczego ruchu ukraiń-
skiego. Jeden z uczestników
tej akcji usprawiedliwia się
okrucieństwem Polaków w
stosunku do Ukraińców w
1942 r. na Chełmszczyźnie.
Niestety, łańcuch zapłat wz-
ajemnych nie kończy się i tr-
udno przewidzieć na czyją ko-
rzysć wypadły okrutny bi-
lans.

Z urodzenia Ukraińcy nie
są złoczyńcami i sadystami.
Zachowali się tak, jak czynią
inne ofiary zniewolenia wy-
padając się w ślepej, de-
strukcyjnej nienawiści i ż-
ądzy zemsty. Tak dzieje się we
wszystkich rewolucjach —
nawet wewnątrz tego samego
narodu. Tak było za rewolu-
cji francuskiej, rosyjskiej,
hiszpańskiej; działo się w Al-
gerii przeciw Francuzom, a
dziś ma miejsce w Północnej
Irlandii, czy na Cyprze. W tej
sytuacji nie byłoby spraw-
dliwym winić tylko ofiary
zniewolenia. Winni są i ci co
swoim działaniem doprowa-
dzili do wrzenia i siali wśród
zniewolonych nienawiść. Mo-
żna nawet powiedzieć, że r-
ządzący są bardziej winni, gdyż
mieli swobodę działania i nie
czynili krzywdy. Niewolnik
nie ma swobody w swoim
działaniu — jak reakcja jest
bunt przeciw zniewalającym
w imię swoich ludzkich praw.

Rzeczpospolita Jagiellońska

Tak jak Polacy powinni
zrobić wysiłek, żeby zrozu-
mieć reakcję pokrzywdzonego
i zniewolonego narodu i uznać
częściową odpowiedzialność za
przeszłość, tak samo Ukraiń-
cy muszą zdobyć się na obiek-
tywność i uświadomić sobie
jak wiele Ukraina skorzysta-
ła z przynależności do Rzeczy-
pospolitej. Dzięki temu, że
od XIV i XVIII wieku Ukra-
ina była w sferze wpływów
polskich, tym samym podlega-
ła oddziaływaniu kultury
europejskiej. Potrafiłiśmy
wtedy wytworzyć swoje od-
rębne kulturalne i narodowe
oblicze, które raz na zawsze
odseparowało Ukraińców od
Rosjan. Tego wpływu nie u-
dało się zetrzeć żadnymi car-
skimi ukazami. W swoim bar-
dzo ciekawym artykule "Re-
nesans i humanizm na Ukra-
inie" w "Suczastności", N° 9,
Bohdan Krawciw daje szereg
mało znanych i przez to nie-
docenionych faktów i osią-
gnięć, które powstały pod
wpływem kultury zachod-
niej — poprzez Polskę. Tysią-
ce Ukraińców studiowało w
polskich szkołach (między in-
nymi B. Chmielnicki i J. Ma-
zepa), wielu pracowało jako
nauczyciele, pisarze, artyści
podkreślając swoje ukraiń-
skie pochodzenie. Niezbada-
na i niedoceniona jest rola Lwo-
wa i Krakowa w przekazie
na Ukrainę idei renesanso-
wych — pisze B. Krawciw.

Wyzwólmy Sie z Przeszłych Upamiętnień

A żeby zaistniał dialog pol-
sko-ukraiński i zaczęła się
współpraca, trzeba, aby Ukra-
ińcy i Polacy wyzwolili się
z niewoli przeszłości i nar-
osłych fałszywych wyobrażeń
i upamiętnień. Polityczni
przewodnicy ukraińscy
powinni poczuwać się do od-
powiedzialności za wszelkie
bezwprawia, która dzieje się
w imię naszych narodowo-
wyzwoleńczych zmagani i nie
przymykać oczu, nie tolero-
wać wybuchów ślepej, de-
strukcyjnej złości przeciwko
Polakom, Żydom czy innej
myślącym rodakom. W pol-
sko-ukraińskich stosunkach
trzeba przywrócić wzajemny,
szczerzy szacunek międzys-
iedzki, jak to pisał K. Trę-
bicki w "Dzienniku Polskim"
z 20.1.1973 r. Niezbędne jest
wzajemne poznanie się — do
czego wydawnictwo przyczynia
się J. Łobodowski swymi
przekładami z literatury u-
kraińskiej. Należałoby pomy-
śleć o polsko-ukraińskich
konferencjach naukowych i
wydawnictwach.

Myślimy o Przyszłości

Kierowanie politycznymi
sprawami wymaga stosowania
chłodnego rachunku i racjo-
nalnego podejścia. W demo-
kracji, gdzie ogół ma wpływ
na politykę, trzeba o tym pa-
miętać i społeczeństwo wy-
chowwać do racjonalnego
myślenia i kontroli nad em-
ocjami i namiętnościami. Wie-
lu Polaków i Ukraińców są-
dzi, że stała pamięć o tragicz-
nej przeszłości, twarzą nie-
ustępliwość i myśl o odpła-
cenie się oznaką patriotyzmu.
Tymczasem poznanie i zrozu-
mienie przeszłości, której
zmienić nie można, powinno
dać jedynie doświadczenie
historyczne, by w przyszłości
uchronić się od podobnych
cierpień i wzajemnego wy-
niszczania się. Przyszłość jest
przed nami i w dużej mierze
zależna jest od naszych wy-
siłków i zachowania się ka-
żdego z nas. Prawdziwy pa-
triotyzm polega na rozumnej
pracy nad lepszą przysz-
łością. Przeto gdy historycy
będą studiować naszą prze-
szłość, a poeci i pisarze czer-
pać z niej natchnienie dla
swej twórczości, kierownicy
politycznego i społecznego ży-
cia powinni przejąć się wizją
przyszłości wielkich możli-
wości obu narodów. Nie ma
żadnej wątpliwości, że pol-
sko-ukraińskie porozumienie i
współpraca mają decydujące
znaczenie dla dolni wszystkich
narodów wschodniej i środ-
kowej Europy.

Os Warszawa — Kijów

Już obecnie oba narody
mają 80 mil. ludności, dostęp
do Bałtyku i morza Czarnego,
ekonomiczny potencjał i dy-
namiczność. Wszystko to
stwarza podstawę dla osi
Warszawa-Kijów, co ustabi-
lizowałoby na długo stan po-
lityczny w tej części Europy.
Ukraina i Polska mogłyby
odegrać podobną rolę, co
Francja i Niemcy w zjedno-
czeniu Europy Zachodniej.
Ukraińcy i Polacy mogą du-
żo nauczyć się na współpracy
francusko-niemieckiej. W cią-
gu jednego stulecia Niemcy
prowadzili z Francją trzy woj-
ny (1870, 1914, 1939), w któ-
rych Francuzi ponieśli wiel-
kie ofiary ludzkie i material-
ne. Francuzi odczuwają wstę-
p i pogardę w stosunku do
Niemców za ich brutalność
i grubiaństwo; a mimo to,
w imię lepszej przyszłości obu
narodów, nawiązali ściśle
współpracę polityczną, ekono-
miczną i wojskową, rozpo-
czynając tym nowy okres w
historii Europy.

Idee współpracy francusko-
niemieckiej wysunęli przy-

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS THURSDAY 2 P.M.
**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

★ PRACA ★ PRACA

Potrzeba Mężczyznę lub Kobię ORAZ MĘŻCZYZNĘ

Do Pracy w Shipping Room jako Clerk

Uczcie się zarabiając specjalnego procesu drukowania
"silk screen". Przyjmujemy do pracy bez różnicy wieku,
uczciwych, ambitnych pracowników, obywateli lub
mających "zieloną kartę".

- PLATNE ŚWIĘTA • PLATNE WAKACJE
- DZIENNA ZMIANA

STUDIO 4, INC.

1751 N. Central Park Ave.

Prosimy zgłosić się do biura między 9:00—3:00 po południu.

Modernizacja Portu Szczecin-Swinoujście

Londyn. (DP) — Agencja
krajowa donosi, że reżym nie
zaplanował modernizacji
portów na Bałtyku. Wy-
brzeże. Ostatnio służyła
inwestycje zakupione w Anglii
i Holandii.

Dwa dźwigi pływające o du-
żym zasięgu ramienia zakupiono
w Wielkiej Brytanii. Są one
przeznaczone do doładowywa-
nia masowców w zespoły por-
towych Szczecina-Swinoujście.

W drodze z Rotterdamu do
Szczecina znajduje się wielka
postębiarka zakupiona w sto-
łecznym holenderskiej przez Zje-
dnoczenie Portów Morzowych. Ma
ona 12 metrów szerokości, za-
mierzanie 8,5 m, około 3,000
DWT. Postębiarka jest stat-
kiem samodzielnym o klasie
pełnomorskiej, mogący pro-
wadzić prace przy stanie ma-
riny 6 st. w skali Beauforta. Je-
dnorazowo pomieści w ładow-
niach 1,600 m sześciennych
wrobka.

\$12.8 Bln. Budżet Miasta N. York

New York (UPI). Mayor
miasta Nowego Yorku, A-
braham Beame zapowiedział,
że będzie zmuszony do zwol-
nienia 4,000 urzędników miej-
skich oraz 9,807 pracowników
wydziałów — szkolnego, szpi-
tali i zdrowia na skutek braku
funduszy. Przedłożony
przez mayora budżet na sumę
\$12.8 bilionów, przewiduje
deficyt w sumie \$641.5 milio-
nów.

Mayor Beame zapowiedział
dalej, że z braku funduszy
będzie zmuszony do zamknięcia
43 szkół publicznych czterech
szpitali i kilkanaście filii
miejskiej biblioteki. Wśród
zwolnionych urzędników
miejskich znajdować się bę-
dzie 525 policjantów, 332 stra-
żaków i 791 pracowników wy-
działu sanitarnego.

Budżet stanu New York,
przyjęty w marcu, wynosił
ogólnie \$11.687 bilionów, czyli
że budżet miasta Nowego
Yorku jest o kilkadziesiąt
dolarów wyższy od budżetu
całego stanu.

Konsulat Otwarty

Bien Hoa (UPI) — Konsu-
lat amerykański w zagro-
żonym przez komunistów mie-
ście Bien Hoa nie został zli-
kwidowany i nadal funkcyj-
nuje. Korespondent UPI wi-
dział w opustoszałym budyn-
ku tylko portret prezydenta
Forda i zdemontowany ośro-
dek łączności. Ale telefon
działał i Gwiazdzy Stanis-
dard nadal powiewa.

wódecy obu narodów. Szer-
okie koła obywateli wykazały
zaufanie i w pełni poparli
początki swoich przywódc-
ców. Czy polscy i ukraińscy
politycy mają taką swobodę
działania i pewność poparcia
ze strony swoich rodaków?
Obawiam się, że nie, gdyż
brak nam wyrobienia poli-
tycznego i dyscypliny spo-
łecznej. Politycy ukraińscy
boją się często spotkać się
z kims z przeciwnego obozu
by nie być oczernionym o
zdradę interesów narodo-
wych. W takich warunkach
ciężko prowadzić byle jaką
politykę, a co mówić o in-
icjowaniu nowych koncepcji
i przemian. Uświadomiwszy
sobie te trudności można
i trzeba by przemóc, aby po
kilku stuleciach wrogosci roz-
począć nową dobę przyja-
nych stosunków między obu
narodami.

Polska w Europie

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ CZWARTEK DO 2-EGO PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ PRACA

EXECUTIVE SECRETARY
Like Action?
Not for profit organization seeks
efficient executive secretary with
excellent all around skill, 90 wpm
+ short hand and 50 wpm typing.
Salary and fringe benefits
excellent.
Contact Mrs. Lela Wafer
Personnel Dept.
CHICAGO URBAN LEAGUE
4500 S. Michigan
285-5800, Ext. 75
An Equal Opportunity Employer F/M

★ Praca Męska

MEN & BOYS
With Own Bicycles or Cars
For Full or Part Time Work
in the Loop Area
Also Young Man To Work
in Our Shop (Full Time).
Must speak English.
108 West Lake St. — Room 200

MAINTENANCE MAN
Live-in for fine North Shore
residential hotel.
Skills in carpentry, plumbing and
elect. work. Good refs. essential,
excellent opportunity. Must speak
English.
Call Mr. Taylor BR 3-3117

ANGLE ROLL OPERATOR

CALL JIM BECKER
247-8822

**POTRZEBNY
MUZYKANT**
Grający na Akordeonie
Proszony o zgłoszenie się.
Tel. 227-9045
Mówimy po polsku.

SZUKAM LEKARZA
z Prawem Praktyki w Illinois
Na Wspólnika
Dobre warunki. Dwa biura,
Pon., Środa i Piątek dzwonić:
277-3226
Wtorek i Czwartek:
847-0430
od 10ej - 5ej
lub po 8ej wieczorem:
528-2766

★ Praca Żeńska

**BANQUET
WAITRESSES**
All shifts or part time.
Apply in person
GOLDEN AGE
4545 W. 95th St.

FILE CLERK

We are seeking English speaking
individual who is willing to be
trained as a File Clerk.
High School grad preferred.
Opportunity for advancement.
Excellent fringe benefits with
Prestige Loop Company.
Will consider mature person.
Call E. Steinhauer
for interview

**939-7410
(E.O.E.)**

★ Telewizja

**TELEWIZORY KOLOROWE
CZARNO-BIAŁE**
Naprawa Inż. Paprocki
GWARANCJA
545-6667
między 11 rano-4 po poł
Tel. 235-0420 wieczorem

★ Naprawa TV

**NAPRAWA
TELEWIZORÓW**
Kolorowych i Czarno-Białych.
Robota z gwarancją.
772-2942 po 6-tej
A GIL

★ Milwaukee Wisconsin

★ INTERESY

TAILOR SHOP AND CLEANERS
Established good going business.
Owner retiring, price is right for
immediate take-over.
5836 W. Bluemound Rd.
Milwaukee, Wis.
(414) 453-0280

★ DOMY

4600 WEST—2200 NORTH 3 flat,
perfect condition, baseboard hot
water heat, 2 car brick garage
good income. 772-9669.

3 PIĘTROWY murowany, po 5
pokoi w każdym mieszkaniu, 2
sypialnie, drewniany garaż na 2
auta. Okolica Drake-Diversey
\$34,000. — 777-1891.

4 MIESZKANIOWY
BUDYNEK (MUROWANY)
"Garden apt." Gazem ogrzewanie
Garaż na 2 auta. \$49,000.
5404 W. LeMoine
Telefonować celem umówienia się
927-1919

SPRINGFIELD-BELMONT
2 piętrowy z czerwonej cegły
2x4, szafka kuchnia i spiżarka,
220 piad (samoczynne korki —
fuses), nowy 2-autowy garaż, wła-
ściciel zniżył cenę — mów
"sprzedac" \$28,500.
SCHMID CO. 248-6610

CZYSTY, 4 MIESZKANIA
Blisko Cermak i Austin Blvd.
Miesięczny dochód \$378.
Dodatkowa parcela 30x125.
Tel. do JOE ZACH CENA \$49,900
TWIN CITY REALTY
5838 W. Cermak Cicero
863-8710

PRZEZ Właściciela. 60th Place i
S. Lawndale, 6 pokoi na górze, 5
na dole. Podwójna parcela. —
847-4909

3 MIESZKANIOWY, zbudowany
na zamówienie, murowany, 2x6,
1x3 — 2 sypialnie, kafelkowa
łazienka i kuchnia. Garaż na 2 auta,
wiele dodatków. Blisko Fullerton
i Central. — 237-6549.

APARTMENT BUILDING
By Owner
2 Flat 6 Up and 5 Down.
Gas Heat, Full basement.
2 car garage.
Vicinity of Cicero and Division
BY APPOINTMENT
626-7388

2 Flat Frame Only \$20,900
ST HYACINTH'S PARISH.
Immed. poss., located on
Avers Ave.-North of Diversey.
Owner must sell today.

IMPERIAL 774-7600

★ Do Wynajęcia

7½ POKOI czyste, odmalowane —
733-5807

3 POKOJOWE MIESZKANIE
Gorące woda.
Piec do ogrzewania, 2gie piętro.
3211 W. LeMoine St.
Tel. HU 9-2725

POKÓJ dla spokojnego w średnim
wieku. Używalność kuchni.
276-3507

5 POKOI, 2-gie piętro, piece do
ogrzewania na miejscu. Doros-
łym. — 2435 W. Thomas.

**DO WYNAJĘCIA
JEDNA SYPIALNIA
UMIEBLOWANA
DLA MĘŻCZYZNY**
Z używalnością
kuchni i łodówki
Tel. 227-9045
Mówimy po polsku.

5 POKOI — Pulaski i North Ave.
1 dziecko O.K. — 772-8620.

DO WYNAJĘCIA czwórka, ogrze-
wane. — Tel. 777-9562.

NEWLY decorated 4 room cottage
in the rear. St. Ann's Parish, \$100,
either 2 men or elderly couple.
VI 7-7681

4 POKOJE na Jackowie. Ogrze-
wane. Dorosłym. — 772-2284.

3 POKOJOWE mieszkanie w Jef-
ferson Park. — 775-7882.

LADNY umebowany pokój z uży-
walnością kuchni. Samodzielny.
\$60 miesięcznie. 2331 N. Kedzie.
486-5749

SYPIALNIA do wynajęcia dla
mężczyzny. 6435 So. Austin. Pro-
szę telefonować: 581-6257.

4½ POKOI, 2 sypialnie, ogrze-
wane, piec i łodówka, \$225. — 6435
So. Austin. Proszę telefonować:
247-3701

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJEMY
Mężczyznę pracującą.
Blisko CTA i sklepów.
Belmont-Austin — Isze piętro
lub "garden apartment".
271-2057 po 6-tej

★ ZGUBY

ZGUBIONO Polski paszport na
nazwisko Zygmunt Kossakowski.
Proszę dzwonić 254-3545.

W Sobotę 3-go Maja Polonia Pokaże Swą Siłę Na Manifestacji 3-Majowej Na Civic Center Plaza

Chicago Ma Najwyższą w Kraju Śmiertelność Wskutek Pożarów

Chicago posiada najwyższą wśród 10-ciu dużych miast w kraju przeciętną śmiertelność w pożarach, jak twierdzi wiadomość w periodyku Reporter. Wiadomość ta podaje dalej, iż miejski departament straży pożarnej nie podaje wszystkich wypadków śmiertelnych stwierdzonych przy pożarach.

W Chicago, przeciętna śmiertelność w pożarach wynosiła 6,4 wypadków na 100 tysięcy mieszkańców w latach od 1969 do 1974. Według tego pisma jest to najwyższa śmiertelność spośród największych miast w całym kraju. W Nowym Yorku średnia ta wynosi 3,7 na 100,000 ludności, a w Los Angeles 2,6.

Raport podaje w dalszym ciągu, iż rzekomo departament straży pożarnej stale ogłasza mniej wypadków śmiertelnych w pożarach, niż jest istotnie. Pismo porównuje liczbę zgłoszonych wypadków śmierci przez dept. straży i biuro koronera powiatowego. Raport zarzuca, iż dept. straży nie zgłosił 201 wypadków śmierci w okresie między 1969 a 1974. Najwięcej niezgłoszonych śmierci w pożarach było w 1973 roku, bo aż 25,8 procent. Przeciętna roczna niezgłoszonych wypadków wynosi 15,6 procent.

Chicago jest jedynym, jak raport głosi, miastem posiadającym największą różnicę między raportami dept. straży a raportem koronera. Różnice te są rezultatem błędów administracyjnych lub

niedbałości raczej, niż ukrywaniem prawdziwego stanu.

Komisarz straży Robert Quinn powiedział, iż wiadomość w "Report" może być prawdziwa, ale straż stara się podawać rzeczywiste dane. Różnice powstają z tego, iż powiat czasami włącza na listę wypadki śmierci poza granicami miasta i włącza zgony powstałe od oparzeń w następstwie pożaru, wyjaśnił szef biura ochrony przed pożarami, John Nolan.

Studia podane w Report głoszą dalej, iż Chicago używa mniej ludzi w kompaniach strażackich do obsługi aut i motorów, bo czterech, gdy w 10 dużych miastach straż używa ich po pięć. Krajowe stow. ochrony poleca 5 ludzi w kompaniach silnikowa a 6 ludzi w motorowych.

Ochrona przed pożarami została osłabiona redukcją personelu. Od 1969 roku personel straży obniżony został o 291 strażaków. Największe straty w pożarach przypadają na ludność murzyńską, np. w 1974 roku na 203 wypadków śmierci w pożarach przypadało 111 Murzynów. Dolne dzielnice na Zach. stronie miasta miały najwyższą średnią śmiertelności w pożarach, bo aż 47,2 procent, gdy przeciętna dla całego miasta wynosiła 6,0 procent. Pismo "Report" podaje również, iż Chicago straż pożarna nie posiada programów edukacyjnych dla ludności dzielnic, w których liczba pożarów jest wysoka.

CTA Zmniejsza Format Biletów Przesiadkowych

Ubiegłej soboty, 26 kwietnia CTA wprowadziło nowy, zmniejszony format biletów przesiadkowych (transfer). Zmniejszy to zużycie papieru na drukowanie biletów o 20 procent, gdyż w ten sposób zaoszczędzi się rocznie około 70 ton papieru. Tym samym CTA zmniejszy sumę wydatków na papier co najmniej o \$22,000 rocznie.

Chwilowo zmiana dotyczy tylko zwykłych biletów. Supertransfer, ważny na nieograniczoną jazdę w niedzielę oraz większość świąt, zostanie wydany w zmniejszonym formacie w dniu 1-szym czerwca. Do tego terminu obowiązują dotychczasowe.

Długość zmniejszonego formatu 5 i 1,4 cala (dotychczas 6 i 1/2 cala). Szerokość pozostanie ta sama, 2 i 1/4 cala.

Wzór również zostanie nieco zmieniony. Zegar wskazujący godzinę nabycia biletu będzie nastawiony na A. M. (przed południem) i P. M. (po południu). Z drugiej strony przepisy będą wydrukowane w językach angielskim i hiszpańskim. Liczba rodzajów biletów przesiadkowych została zmniejszona do trzech.

W dodatku do zwykłych biletów i Supertransfer, będą 10-centowe bilety przesiadkowe, ważne na 6-ciu trasach:

kolejka Skokie-Swift i Evanston-Wilmette, autobusy Nr 17 Westchester, Nr 97 Skokie, Nr 13 S.W. Skokie i Nr 40 pospieszny autobus O'Hare.

W soboty — zwykły bilet przesiadkowy będzie ważny zarówno w kolejkach jak autobusach. Podczas zwykłego dnia pracy CTA sprzedaje przeciętnie 825,000 biletów przesiadkowych po 10 centów.

Supertransfer sprzedaje się 80,000 każdej niedzieli. Supertransfer kosztuje 70 centów dla dorosłych a 45 centów dla osób w wieku powyżej 65 lat i dla dzieci.

W 1974 r. CTA zużyło 354 tony papieru, kosztem \$112,000 na wydrukowanie biletów większego rozmiaru.

Aresztowany Osobnik Zwolniony Omyłkowo Przez Biuro Szeryfa

Dnia 25-go marca b.r. doszło do nieoczekiwanej konferencji w Sądzie Kryminalnym, gdzie na rozprawie stawili się wszyscy zaangażowani... oprócz oskarżonego, który przez pomyłkę został wcześniej zwolniony z aresztu przez biuro powiatowego szeryfa.

Oskarżony, Larry Thompson, lat 24, miał odpowiadać przed sędzią Georgem Dolezal za nielegalne noszenie u-



LANSING, MICH. — Największy od 28 lat wylew rzeki Red Cedar zalał tutaj wschodnią część miasta (na zdjęciu z lotu ptaka). Wody rzeki przybrały nadmiernie wskutek obfitych opadów w tym rejonie.

Gub. Walker Sugeruje Podwyżkę Kompensacji Dla Bezrobotnych

W poniedziałek — podczas konferencji prasowej w Gmachu Stanowym w śródmieściu Chicago gubernator Walker oświadczył, iż zamierza podnieść minimalną stawkę wynagrodzenia w Illinois oraz zwiększyć sumę kompensacji dla bezrobotnych, do dwóch trzecich sumy ich poborów — przed utratą pracy.

Jako nowość gubernator proponuje również tzw. "allowance" w sumie \$8 tygodniowo na każdą osobę będącą na utrzymaniu bezrobotnego. Dodatkowa suma nie przekraczałaby jednak \$32. Wpłata kompensacji trwałaby 26 tygodni przy czym wyeliminowaliby przepis o wy-

obecnie tydzień czekania. W kilka godzin po konferencji prasowej Walkera senacki komitet do spraw pracy w Springfield zatwierdził wniosek podniesienia kompensacji dla bezrobotnych.

Minimalna stawka wynagrodzenia w Illinois wynosi \$1,90. Gub. Walker proponuje podnieść ją o 10 centów z retroaktywnym działaniem od 1-go stycznia oraz podnieść ją o dalsze 10 centów 1-go stycznia następnego roku.

Mówiąc o recesji i dalszym wzroście kosztów utrzymania Walker wezwał Legislaturę

do szybkiej akcji w sprawie popieranych przez niego wniosków.

Walker opowiedział się jednocześnie przeciw zmianie dotychczasowej proporcji opodatkowania korporacji i indywidualnych obywateli. — Obecnie stosunek ten wynosi 4 proc. do 2,5 proc. — większa stopa procentowa odnosi się do korporacji.

Gubernator skrytykował jednak Stanową Izbę Handlową za sztywną opozycję wobec wszelkich sugestii innowacji proponowanych przez świat pracy.

Izba Handlowa oponuje także wobec proponowanej podwyżki kompensacji dla bezrobotnych, utrzymując, iż przyczyni się to do wzrostu inflacji.

Niskie Oszacowanie Ośrodków Przemysłowych Na Przedmieściach Pozbawia 4 Okręgi Szkolne Niezbędnych Funduszy

Grupa nauczycieli z północnych przedmieść wystąpiła ub. niedzieli z zarzutem, że władze miejskie oszacowały zbyt nisko kilka ośrodków przemysłowych, powodując tym samym straty dla dystryktów szkolnych. Claire Hyman, przedstawicielka grupy wykładowców połączonej ze Stanowym Stow. Edukacyjnym (Illinois Education Assn.) powiedziała, że biorąc pod uwagę tylko dwa ośrodki — Deerpark Mall w Northbrook i Old Orchard w Skokie — oszacowano je o \$17 mln. mniej niż należało, wskutek czego cztery dystrykty szkolne tracą \$1,4 mln. dodatkowej sumy z podatków na szkoły.

Nowe Przepisy Dla Kierowców w Berwyn

Zarząd Berwyn wprowadza od czwartku, 1-go maja nowe przepisy dla kierowców parkujących samochody na ulicy. Od czwartku jedna strona każdej ulicy powinna być wolna przez jeden dzień w tygodniu, aby ułatwić czyszczenie ulic maszynami.

Szef policji Berwyn, Charles Herold oznajmił, — że w przeddzień czyszczenia ustawione będą tablice z informacjami po której stronie wolno parkować. Za przekroczenia kara \$5.

Tragiczny Finał Kłótni w Tawernie

Felipe Garcia został aresztowany w San Juan, Portoryko, i oskarżony przez tutejszą ławę przysięgłych o usiłowanie zabójstwa oraz dotkliwie pobicie z utratą zdrowia dla ofiary.

Incydent miał miejsce 8 miesięcy temu w tawernie pnr 3256 W. North Ave, gdzie Garcia postrzelił niejakiego George'a Soto w wyniku kłótni jaka wynikła. Soto jest obecnie częściowo sparaliżowany i dopiero przed tygodniem opuścił szpital.

Opóźnienie Pociągu IC

Defekt systemu sygnałowego spowodował opóźnienie pociągu Illinois Central Gulf R. R. o 20 minut w poniedziałek rano. 500 pasażerów spóźniło się do pracy.

Prawybory w 5-tym Dystrykcie 27 Maja

Rada Komisarzy Wyborczych zawiadomiła, że prawybory w 5-tym dystrykcie na wakujący po śmierci sp. kongresmanie Jana Kluczyńskiego urząd, odbędą się 27 maja. Wyborcy, którzy z jakiegokolwiek powodów nie będą mogli głosować w prawyborach i wyborach (8 lipca) — mogą otrzymać listy wyborcze dla nieobecnych do 24 maja obojętnie, a pocztą do 22 maja w City Hall, Room 308.

Redmond Zrezygnował Po Terminie Zgłaszania Kandydatury

Późna w czasie decyzja p.o. superintendenta chic. szkół James F. Redmonda nie zgłaszania swej kandydatury uniemożliwiła niektórym miejscowym administratorom szkół wysunięcie swych kandydatów.

Redmond ogłosił o swej decyzji w piątek ubiegłego tygodnia, czyli w tydzień po przejściu terminu na wysunięcie swych kandydatów przez miejscowych przedstawicieli szkolnictwa. Niektórzy z nich czują się zawiedzeni, gdyż ominęła ich szansa na staranie się o urząd superintendenta, uważając, iż Redmond nie ujawnił swej intencji nieubiegania się przed ostatecznym terminem dnia 18 kwietnia.

Komitet nominacyjny złożony nie z członków rady szkolnej i przeznaczony do wyselekcjonowania kandydatów ograniczył liczbę kandydatów z 93-ech do 11-tu. Komitet ten zamierza przeprowadzić wywiady z tymi 11-tu kandydatami, a później przedstawić swe zalecenia na dzień 1-go czerwca komitetowi z rady szkolnej.

Jeden z administratorów szkolnych oświadczył, iż późno w czasie zrezygnowanie Redmonda było niesprawiedliwe dla szeregu osób z tego systemu szkolnictwa i dla innych z kraju. Przedstawiciele szkolnictwa trzymają się niepisanej zasady, iż nie wypada zgłaszać swej kandydatury, jeśli dotąd pełniący te obowiązki wciąż może być uważany za kandydata.

W rezultacie tych zawieszonych dla szeregu innych, komitet z poza rady szkolnej może spotkać się z naciskami, by termin ostateczny dla selekcji został przedłużony. Sugestią taką wysunęła członkini rady szkolnej Louise Malis, która oświadczyła, iż jak wy-czuwa inni kandydaci kwalifikowani mogliby wysunąć swe kandydatury, kiedy Redmond oficjalnie zgłosił, iż nie będzie się ubiegał. Malis jest członkinią komitetu z rady szkolnej, który ma otrzymać nazwiska w selekcjonowanych przez komitet z poza rady szkolnej.

Thomas King, który jest generalnym zarządcą Merchandise Mart i przewodniczącym komitetu z poza rady szkolnej powiedział, iż decyzja na odłożenie terminu zależy od rady szkolnej, by uzyskać dy szkolnej. Będziemy się starali, mówił King, zrobić wszystko co jest w naszej mocy, by uzyskać korzyść dla szkolnictwa, czyli chodzi o znalezienie najlepszego człowieka na funkcję superintendenta szkół. King również uważa, iż istnieje szereg innych wysoko kwalifikowanych kandydatów, którzy mogą się ubiegać.

Komitet nominacyjny spotkał się w piątek, w tym samym dniu, w którym Redmond ogłosił o swej decyzji nie ubiegania się o urząd superintendenta, powodując zmniejszenie się liczby kandydatów do selekcji, z 93-ch kandydatów na 11-je kandydatów.

Aresztowano Dwoje Uczestników Bandyckiego Napadu Na Lekarza

Policja aresztowała dwie osoby i poszukuje przynajmniej dalszych 6 w związku z prowadzonym śledztwem w sprawie zabójstwa lekarza i dwóch młodych kobiet w piątek ub. tygodnia. Aresztowana została niejaka Delores Townsend, lat 36, oraz Frank Love, lat 23. D. Townsend była do niedawna zatrudniona przez dra Gluckmana jako kierowniczką d/s administracyjnych i została zwolniona przez niego dwa miesiące temu. Love, pracownik Continental Can Co., był swego czasu pacjentem dra Lawrence Gluckmana. Policja utrzymuje, iż większość z poszukiwanych osób, zamieszanych w zbrodnie, to byli pacjenci lekarza. Jeden z nich mieszka pod adresem 10526 S. Lowe, czyli w pobliżu miejsca, gdzie znaleziono Cadillaca, w którym odkryto zwłoki trzech ofiar. Siostry Minnie, lat 20 i Tracy Harris, lat 23, były pacjentkami Gluckmana. Cała trójka została sterroryzowana przez kidnaperów, kiedy wychodzili z gabinetu.

Przestępcy musieli doskonale orientować się w rozkładzie zajęć lekarza, twierdzi policja. Dzięki energicznej akcji funkcjonariuszy kwestię zabójstw rozwiązano szybko. Motywem akcji kidnaperów było żądanie okupu od żony lekarza. Frank Love rzekomo powiedział do niezidentyfikowanych świadków, że "Gluckman jest dużo wart".

Uderzony w głowę i wepchnięty do bagażnika swego auta lekarz zmarł na atak serca natomiast niewiasty zostały zastrzelone, niewątpliwie aby uniknąć świadków bandyckiego napadu.

Pierwsze telefony, od męża, czyżby, żona lekarza otrzymała już po znalezieniu zwłok przez policję. Za trzecim razem Miss Townsend zadzwoniła i została rozpoznana przez żonę ofiary.

Tłumy Na Wystawie Obrazów C. Monet

Wystawę obrazów wielkiego artysty malarza francuskiego Claude Monet (1840-1926) w Art Institute (Michigan i Adams) zwiedzają tłumy. W soboty i niedziele trzeba czekać od 1 do 2 godzin w kolejce by dotrzeć do sal wystawowych.

W tłumie trudno spokojnie podziwiać piękno obrazów wielkiego mistrza impresjonizmu, ponieważ ciągle ktoś popycha lub przeskaka się na przód. Najlepiej wybrać się w ciagu tygodnia.

Wystawa będzie otwarta do 11 maja. Jest to najbardziej kompletna wystawa twórczości Monet. Zebrano jego obrazy z muzeów i kolekcji prywatnych z Europy i Ameryki. Warto ją zobaczyć. Wstęp \$1,50 od osoby. Dzieci i emeryci 50 centów.

Skorzeny Chory

Madryt (UPI) — Swego czasu czołowy esesman, dziś kpicieć madrycki, 67-letni Otto Skorzeny od czterech tygodni przebywa w szpitalu, cierpiąc na gorączkę i zadyszke.

Skorzeny w latach drugiej wojny światowej zyskał wielką sławę, gdy w śmiałym wypadzie spadł do chłoniarskim ułówni Mussoliniego z twierdzy górskiej, w której włoski dyktator był więziony przez aliantów.



OTTAWA. — Angielski książę Karol i małżonka kanadyjskiego premiera, Margaret Trudeau na oficjalnym przyjęciu i balu w siedzibie generalnego gubernatora JKM Jules'a Legera (na zdjęciu po środku). (UPI)



LONG AN, P.D. WIETNAM. — Ranny żołnierz południowo-wietnamski, podczas bitwy w pobliżu drogi Nr. 1 w odległości 48 mil na południe od Sajgonu otrzymuje pierwszy opatrunek. (UPI)